



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(553)**

66. posiedzenie  
Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych  
w dniu 5 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie opinii komisji senackich w sprawie ustawy budżetowej na rok 2003.

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 03)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Szanowni Państwo, kontynuujemy to nasze tasiemcowe posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Jest to, że tak powiem, kolejna odsłona tego posiedzenia.

Witam serdecznie państwa reprezentujących rząd, a konkretnie Ministerstwo Finansów, oraz przewodniczących komisji senackich.

Proponuję, żebyśmy zrobili pewną małą korektę naszego dzisiejszego porządku obrad, jeśli pan senator Graczyński byłby uprzejmy wyrazić zgodę na taki sposób postępowania. Moja sugestia byłaby taka, żeby pan senator – ponieważ oprócz tego, że jest przewodniczącym Komisji Ochrony Środowiska, jest również członkiem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych – jeśli byłby uprzejmy wyrazić na to zgodę, niejako referował posiedzenie swojej komisji, kiedy zostaną wyczerpane stanowiska tych państwa przewodniczących, którzy są na posiedzeniu. Czy tak można zrobić, Panie Senatorze? I tak uczestniczy pan w posiedzeniu, więc potraktowaliśmy to akurat referowanie jako taką, przepraszam, zaklejdziurę. Przepraszam.

**Senator Adam Graczyński:**

Bardzo dziękuję, proponuję jednak, żeby przedstawić stanowisko Komisji Ochrony Środowiska, której przewodniczę, do godziny 12.00.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze, dobrze.)*

Świetnie, dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Do godziny 12.00, na pewno tak, Panie Senatorze.

I druga kwestia, którą chciałbym jeszcze poruszyć – mówię w tej chwili tylko i wyłącznie do członków Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych – kwestia, powiedziałbym, natury organizacyjnej. Minister gospodarki skierował na moje ręce zaproszenie dla członków Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych na dzisiejszą debatę na temat Narodowego Planu Rozwoju w latach 2004–2006. Mówię o tym dlatego, że jeszcze tego nie rozesłałem, dopiero wczoraj wieczorem to wpłynęło, ale gdyby państwo chcieli w tym uczestniczyć, to w imieniu ministra gospodarki zapraszam – dziś o godzinie 19.00. Informuję tylko, bo nie będę w tym uczestniczył, dlatego że

---

mam inne spotkanie, na temat górnictwa, taki jest powód. W każdym razie komisja gospodarki jest zaproszona na godzinę 19.00 do ministra gospodarki w takim składzie, w jakim...

(*Głos z sali: Chyba prezydium komisji.*)

To znaczy, prezydium komisji... Proszę państwa, na miłość boską...

(*Głos z sali: Ja będę reprezentował Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.*)

To jeśli pan byłby uprzejmy reprezentować równocześnie komisję gospodarki, byłbym szczerze zobowiązany. Prezydium... Takiej instytucji nie ma, ale niech tam będzie. My tu wszyscy jesteśmy ważni, wszyscy są prezydium.

Proszę państwa, przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Przypomnę państwu, że dziś mamy obowiązek zapoznać się ze stanowiskami poszczególnych komisji, które debatowały nad poszczególnymi fragmentami ustawy budżetowej. Procedować będziemy w sposób następujący. Najpierw poprosiłbym o zreferowanie stanowiska przedstawiciela komisji, a w znakomitej większości są to przewodniczący komisji, później wysłuchalibyśmy jednak na bieżąco opinii Ministerstwa Finansów, żeby skorzystać z państwa najgłębszej wiedzy na temat konstrukcji budżetu, tym bardziej że właściwie od wczoraj i Ministerstwo Finansów, i Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, i prezydium naszej komisji dysponują tymi wnioskami i każdy z nas ma na ten temat już wyrobione zdanie, czytamy, studiuje to.

I jeszcze jedną rzecz chciałbym powiedzieć. W trakcie debatowania, w trakcie tej całej rozmowy na temat budżetu państwa spływa olbrzymia liczba różnego rodzaju poprawek. One trafiają do mnie w różny sposób, bardziej lub mniej formalny. Pozwoliłem sobie zrobić taką ściągę, że tak powiem, która nie jest stanowiskiem czy moim wnioskiem, broń Boże, tylko jest to po prostu taka ściągą. Dzięki panu mecenasowi udało nam się to jakoś logicznie wszystko razem spisać i kiedy już skończymy debatować nad sprawozdaniami poszczególnych komisji, wrócilibyśmy do tej ściągę, ponieważ znakomita część wniosków z tej ściągę pokrywa się z wnioskami komisji, a jeszcze poszczególni państwo senatorowie zapowiedzieli zgłoszenie w trakcie debaty kolejnych, więc żeby to usystematyzować, wrócimy do tego po zreferowaniu stanowisk komisji.

Witam serdecznie przewodniczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią profesor Teresę Liszcz. Bardzo uprzejmie proszę panią senator o zabranie głosu.

### **Senator Teresa Liszcz:**

Moja komisja rozpatrywała budżety szeroko rozumianej trzeciej władzy, a więc sądownictwa powszechnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego, a także Ministerstwa Sprawiedliwości. Generalnie, na tle tego całego skąpego budżetu, budżet trzeciej władzy nie wygląda najgorzej, aczkolwiek wszyscy wiemy o zapaści zwłaszcza sądownictwa powszechnego. Potrzeby są znacznie większe, niemniej jesteśmy realistami. Ucieszyliśmy się z tego, co udało się uzyskać, zwłaszcza dla sądownictwa powszechnego. Nie zgłaszamy w tym zakresie żadnych poprawek, chociaż w trakcie posiedzenia komisji była mowa o potrzebach, zwłaszcza potrzeba środków dla więziennictwa i na dalsze etaty dla sądownictwa – mamy tylko nadzieję, że nic z tego nie będzie uszczknięte, bo byłaby to dla sądownictwa powszechnego katastrofa. Jeśli chodzi o pozostałe organy, które były w naszej gestii, to

pewne poprawki, pewne postulaty, prośby do państwa komisja zgłasza, głównie jeśli chodzi o organy ochrony praw obywatelskich.

I tak: budżet Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny w stosunku do swojego przedłożenia ma istotnie obcięty budżet, bo o dużo ponad 1 milion zł. Największą troską prezesa trybunału jest zmniejszenie wydatków majątkowych, które miały być przeznaczone na dokończenie drugiej sali rozpraw. Inwestycja jest bardzo zaawansowana, w marcu sala rozpraw mogłaby być oddana do użytku. W trybunale jest sporo zaległych spraw, więc gdyby trybunał mógł w dwóch składach jednocześnie pracować, to obywatele nie czekali by tak długo, jak teraz, nieraz ponad rok, na rozpatrzenie chociażby skargi konstytucyjnej. Wnosimy więc o przywrócenie Trybunałowi Konstytucyjnemu w wydatkach majątkowych nie całej kwoty, którą w stosunku do jego przedłożenia obciął mu Sejm, tylko kwoty 800 tysięcy zł – część 06, dział 751, rozdział 75102. Chodzi o zwiększenie wydatków majątkowych na kwotę 800 tysięcy zł, bo tyle jest konieczne na dokończenie tej sali. Przypominam tu gospodarską zasadę, którą chyba szczególnie ta komisja ma na uwadze, że trzeba kończyć to, co się zaczęło. Trzeba, żeby sala pracowała. Jeżeli ona nie będzie wykończona, to trzeba będzie ją ogrzewać, konserwować, pilnować jej itp. Wydatki będą, a w sali pracować się nie będzie. Zastopowanie ukończenia prac na rok będzie kosztowniejsze. Serdecznie więc prosimy o uwzględnienie naszego postulatu. Z tego, co wiem, rząd przychyliła się do tej prośby, tak zrozumieliśmy na posiedzeniu komisji.

Jeżeli chodzi o to, skąd proponujemy wziąć środki, to proponujemy z tego miejsca, do którego poszły, czyli z rezerw celowych przeznaczonych na rozwój nowoczesnych technologii informacyjnych, a zwłaszcza na realizację sieci światłowodowej. Oczywiście to ważna inwestycja i ja jako pracownik uczelni z pewnym bólem wskazuję to źródło, niemniej jest tam ponad 200 milionów zł. To jest duża inwestycja, która nie kończy się w przyszłym roku, która będzie trwała, bo chodzi tu o przyłączenie do tej ogólnej sieci wszystkich uczelni, instytutów, a to będzie trwało. Wydaje mi więc się, że po gospodarsku trzeba by zakończyć już rozpoczętą inwestycję. To jest nasza pierwsza bardzo duża prośba.

Druga prośba dotyczy budżetu rzecznika praw obywatelskich. Rzecznik jest nie-lubiany, niektórzy posłowie, myślę, że tylko żartem, powiedzieli nawet, że obcinają rzecznikowi w sumie ponad 3 miliony zł za wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie dodatków mieszkaniowych. I te zabrane pieniądze, ponad 3 miliony zł, przekazali właśnie do puli dodatków mieszkaniowych. Rzecznik powiedział, że oznacza to dla niego nierealizowanie w pełni jego zadań, a zwłaszcza koniec z wyjazdami terenowymi – dzięki nim ludzie, którzy się do Warszawy nigdy nie wybiorą, którym jest ciężko napisać skargę, mogli na miejscu składać skargi; inspekcje przeprowadzane były na przykład w garnizonie Policji w Lublinie. Te obciążenia więc bardzo utrudnią rzecznikowi wykonywanie zadań. Ale w jednej sprawie rzecznik jest realistą: nie liczy na odzyskanie w Senacie tego wszystkiego, co jest jego instytucji potrzebne. Zwrócił się jednak do komisji, a komisja zwraca się z tym do państwa, o kwotę 307 tysięcy zł, której po prostu brakuje w tym obciętych budżecie na płace, według przyjętych normatywów. I przedstawiciel Ministerstwa Finansów, pani minister Trenkner, potwierdziła, że przy tym stanie budżetu, który uchwalił Sejm, zabraknie tych 307 tysięcy zł na sztywny wydatek płacowy. A wiadomo, że środków na płace nie można przerzucić wewnątrz budżetu z innego paragrafu. I to jest nasz taki bardzo ważny i wydaje się, że dosyć oczywisty postulat,

który zawarty jest w pkt 2 naszego stanowiska przedstawionego na piśmie. Chodzi o zwiększenie w rozdziale 75101 „Rzecznik Praw Obywatelskich” kwoty na wydatki bieżące, z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne, o 307 tysięcy zł.

I mamy jeszcze jedną propozycję poprawki, technicznej, powiedziałabym, w części dotyczącej urzędu kombatantów, chodzi konkretnie o plan finansowy Państwowego Funduszu Kombatantów. Otóż Sejm przyznał łaskawie niewielką kwotę, ale jednak przyznał, 2 miliony zł, na fundusz kombatantów, z którego świadczy się pomoc socjalną kombatantom, tylko że źle te pieniądze ulokował – w dziale świadczeń na rzecz osób fizycznych, a więc, jak państwo wiedzą, tam, gdzie są na przykład płatności za zlecenia. Po prostu omyłkowo zostało to ulokowane. Proponujemy więc przeniesienie w ramach tego budżetu planu finansowego Państwowego Funduszu Kombatantów na właściwe miejsce – chodzi o wydatki na pomoc społeczną, bo tak one są klasyfikowane i na ten cel są przeznaczone, nie chodzi tu o wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia czy umowy o dzieło, tylko właśnie o środki na pomoc kombatantom. Wydaje się więc, że jest to poprawka techniczna i konieczna.

I o jednym jeszcze chciałam powiedzieć. W naszej gestii leży budżet Instytutu Pamięci Narodowej. Prezes Kieres przedstawił nam stan rzeczy: w Sejmie zabrano mu – mówię kolokwialnie – około 10 milionów zł. Sytuacja zresztą powtarza się, w ubiegłym roku też była widoczna niechęć do tej instytucji. A instytucja ta, moim zdaniem, przynosi nam chlubę, i to w skali międzynarodowej, dzięki swojemu obiektywizmowi i profesjonalizmowi. Sama miałam okazję uczestniczyć w wielu sesjach międzynarodowych, między innymi z udziałem Żydów i Niemców na temat akcji Reinhard w Generalnym Gubernatorstwie, bardzo ciekawa sesja naukowa, ciekawe publikacje, wydawnictwa. Pan prezydent także docenia działalność tego instytutu. Pan prezes zaś napadany jest z prawa i z lewa, co dobitnie świadczy o jego obiektywizmie i o tym, że stara się nie uprawiać polityki, tylko rzetelnie robić to, do czego powołała go ustawa. I po raz kolejny tnie mu się budżet w taki sposób, że uniemożliwia się w istocie prawidłowe funkcjonowanie instytutu. Do mnie, jako do przewodniczącej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, przychodzą liczne skargi od starych ludzi, weteranów, kombatantów, którzy czekają w długiej kolejce i obawiają się, że za życia nie doczekają się różnych informacji zgromadzonych w zasobach archiwalnych instytutu. Informacje te nie mogą być udostępniane, bo archiwa są prowizorycznie zmagazynowane, nie ma na to pomieszczeń. Prezes Kieres wykazywał, moim zdaniem, przesadną aż spolegliwość w tej sprawie, pokornie twierdząc za każdym razem, że trudno, ograniczy swoją działalność, ale instytut będzie funkcjonował. Ale słyszę, i przepraszam, że to mówię, że jest propozycja jednej z komisji zabrania mu kolejnych 4 milionów zł i przeznaczenia ich znowu na Archiwa Państwowe, tak jak to było w ubiegłym roku, i z tego, co wiem, to na potrzeby, które będą aktualne w 2004 r. po przejęciu archiwum ZUS, czyli jest to pewien zapas na następny rok. Nawet prezes Kieres, który jest człowiekiem, jak mówię, niezwykle spokojnym, tym razem już tego nie wytrzymał. Powiedział, że jeżeli zostaną mu zabrane te 4 miliony zł, to on się chyba poda do dymisji. Nigdy tego nie robił, ale oznacza to, że instytut absolutnie nie będzie mógł funkcjonować, po prostu. Przypominam jeszcze, że rada wydziału historii Uniwersytetu Warszawskiego w zeszłym roku, po cięciach, przyjęła jednogłośnie stanowisko, w którym wyraziła poparcie dla działalności instytutu i prośbę, żeby umożliwić mu funkcjonowanie. W końcu jest to instytucja powołana ustawą i skoro państwo ją powołało, a nie uchylilo ustawy, to powinno stworzyć warunki do jej funkcjonowania.

Bardzo proszę więc, uprzedzając już dalsze wnioski, żeby mieć to na uwadze, bo jest to budżet leżący w naszej dziedzinie. Prezes nie prosi, my nie prosimy o więcej, godząc się z tym, co wcześniej zrobił Sejm, ale uważamy za absolutnie niedopuszczalne dalsze ograniczanie tego budżetu.

I jest jeszcze jedna sprawa – budżety sądów: najwyższego i naczelnego. Są to budżety skrojone przyzwoicie, tak jak budżety tak ważnych instytucji powinny wyglądać, bez luksusów, bez rozrzutności, przyzwoite budżety. W ramach budżetu Sądu Najwyższego jest jednak, gościnnie niejako, budżet rzecznika interesu publicznego. I na ten budżet chciałabym także zwrócić uwagę. To jest przykład takiego budżetu, że gdyby wszyscy przygotowywali takie budżety, to w Polsce byłaby pod tym względem absolutna sprawiedliwość. Jest to budżet skąpy, można powiedzieć, że wręcz sknerski, uwzględniający sytuację w finansach publicznych państwa. W zeszłym roku był to budżet poniżej nominalnej wartości w stosunku do poprzedniego roku i tym razem rzecznik interesu skroił go tak samo. W efekcie budżet rzecznika został obcięty o 10%, tak jak w przypadku większości tych budżetów czy wszystkich tych autonomicznych. I dzisiaj rzecznik jest w sytuacji, która sprawia, że nie będzie mógł kupić nowego samochodu, a ma paroletnią nubirę. To nie jest samochód, który może jeździć parę lat, a trzeba nim przewozić akta. Proponowałam na posiedzeniu komisji pewne wewnętrzne przesunięcia w ramach budżetu Sądu Najwyższego, który jest budżetem przyzwoitym, jak mówię, jest niezły, powiedziałabym, jego twórcy byli nierozrzutni. Zgody na to jednak nie było, bo rzecznik jest jeszcze bardziej nielubiany niż Instytut Pamięci Narodowej. Prosiłabym więc państwa o wzięcie pod uwagę tego, ja w imieniu komisji nie mogę zgłaszać poprawki, ale ją...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani Senator, Pani Senator...)*

Już kończę.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam bardzo, ale skupmy się na poprawkach, które zgłosiła komisja. Pani, jak na razie, wygłasza swoją opinię na temat pracy innych komisji. Dzisiaj debatujemy nad poprawkami Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Jest ich trzy.

#### **Senator Teresa Liszcz:**

Panie Przewodniczący, już kończę. Ja nie wygłaszam opinii na temat innych, tylko bronię budżetów, które są niejako w mojej gestii.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Będzie na to czas, na miłość boską, w trakcie debaty parlamentarnej, Pani Senator.)*

Dziękuję. Zgłoszę odpowiednią poprawkę indywidualną w czasie drugiego czytania. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę.

Dzisiaj rozmawiamy o opinii Komisja Ustawodawstwa i Praworządności zgłoszonej na piśmie. Są trzy poprawki. Czy mogę prosić rząd o odniesienie się do tych poprawek?

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą, to chciałabym powiedzieć, że w ramach prac parlamentarnych budżet Trybunału Konstytucyjnego został obniżony o 1 milion 500 tysięcy zł. Zgodnie z tym, co powiedziała pani przewodnicząca, środki te przeznaczone zostały między innymi na realizację sieci światłowodowej. Tutaj nie zgłaszamy żadnych zastrzeżeń, zostawiamy to do decyzji Wysokiej Izby. Jeżeli uznacie państwo, że należy to przywrócić, nie ma problemu.

Jeżeli chodzi o rzecznika praw obywatelskich, to tutaj sytuacja wygląda w ten sposób, że wydatki zostały obniżone o 3 miliony zł i w ramach prac Komisji Finansów Publicznych rzeczywiście zbytnio obniżono wynagrodzenia rzecznika. Problem jest tylko w tym, że proponowane źródło pokrycia to nie są już wydatki na sieci światłowodowe, a wydatki na program rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych, czyli to, co będzie robił minister nauki w ramach nowego działu administracji rządowej „Informatyzacja”. Na ten cel minister nauki nie ma zaplanowanych środków w budżecie, wszystkie środki są w rezerwie celowej, jako że na dzień dzisiejszy trudno było ustalić klasyfikację poszczególnych wydatków, które będą wynikały ze stosownej ustawy. Jeżeli chodzi więc o kwotę 307 tysięcy zł, to absolutnie nie zgłaszamy zastrzeżeń, ale bardziej odpowiadałyby nam jako źródło pokrycia również wydatki majątkowe w tej rezerwie, środki na ten cel bowiem, można powiedzieć, także zostały przeznaczone.

Jeżeli chodzi...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przepraszam, Pani Dyrektor. Panie Mecenasie, pan notuje sugestie, żebyśmy tego nie zgubili?)*

Jeżeli chodzi o trzecią poprawkę, to ją popieramy, bo rzeczywiście Sejmowi chodziło o to, żeby zwiększyć dotację w ramach funduszu kombatanów, poprawka jednak została w parlamencie tak nieszczęśliwie zgłoszona, że zwiększono wydatki na świadczenia socjalne w urzędzie. Tak że tutaj jest absolutna akceptacja z naszej strony.

To chyba wszystko, bo co do instytutu...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: To jest osobne zagadnienie. Mówimy o zgłoszonych poprawkach.)*

...i pozostałych spraw będę się jeszcze odnosić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

*(Senator Andrzej Wielowieyski: Można, Panie Przewodniczący?)*

Można, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Mam pytanie do pani senator sprawozdawcy i do pani dyrektor Suchockiej. Chodzi o tego rzecznika. Twierdzi pani, że zbyt głęboko obcięto mu budżet, a jak to było w końcu: czy tam chodziło o wzrost etatów? Co obciążł Sejm – liczbę etatów czy średnią płacę?

*(Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Czy pani dyrektor Paderewska może odpowiedzieć?)*



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo. Może, oczywiście, że tak.

*(Senator Andrzej Wielowieyski: Co naruszono?)*

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Ewa Paderewska:**

W Sejmie zostały zmniejszone wydatki rzeczownika o 3 miliony zł. Rzeczywiście był tam zaplanowany wzrost zatrudnienia. Rzecznik, zmniejszając swoje wydatki na wynagrodzenia, żeby zastosować się do sugestii Komisji Finansów Publicznych, tak żeby dynamika wynagrodzeń nie przekraczała 4%, zrobił to, ale po wnikliwej analizie środków na wynagrodzenia, zaplanowanych już po tym obcięciu, okazało się, że zabraknie nie tylko na tak zwane wydatki jednorazowe, jak nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne, wzrost dodatków stażowych, ale również nie pozwoli to na podwyższenie wynagrodzeń o 4% pracowników zatrudnionych w biurze rzeczownika.

*(Senator Andrzej Wielowieyski: Przy wzroście płacy czy etatów?)*

Przy tym poziomie wydatków na wynagrodzenia, które w tej chwili są zaplanowane w ustawie budżetowej z 26 listopada. Dynamika wydatków na wynagrodzenia wraz z pochodnymi jest rzeczywiście w biurze rzeczownika rzędu 4%. Zastosowali się do sugestii komisji bardzo starannie i niestety, w konsekwencji, nie mają środków na wynagrodzenia, szczególnie na te jednorazowe wydatki, których dynamika, o ile pamiętam, pani senator pewnie lepiej będzie pamiętała, wynosi około 16%. Duża liczba osób bowiem będzie w roku 2003 otrzymywała nagrody jubileuszowe i prawdopodobnie znacznie większa niż w tym roku odejdzie na emeryturę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję pani bardzo. Dziękuję.

Proszę państwa, proszę naprawdę nabrać dynamiki w zadawaniu pytań, a zwłaszcza w udzielaniu odpowiedzi i dać szansę na to, żebyśmy dzisiaj zakończyli prace nad tym naszym fragmentem obowiązków. Przypomnę, że mamy przed sobą kilkadziesiąt, a może i kilkaset głosowań. Proszę wziąć to pod uwagę.

Na tym komisja kończy pracę nad opinią Komisji Ustawodawstwa i Praworzędności.

Dziękuję bardzo, Pani Senator, za udział w posiedzeniu i za zreferowanie wniosków komisji. Komisja również rozpatrzy stanowisko, które pani była uprzejma przedstawić w swojej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, widzę na sali pana senatora Drożdża. Pan senator Drożdż będzie mówił, jak się domyślam, w imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Wobec tego mówimy o sporcie. Bońka już nie ma, więc jedziemy dalej.

**Senator Kazimierz Drożdż:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałem przedłożyć szanownej...

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Panie Przewodniczący, a nie idziemy po kolei, bo mamy odpowiednio rozplanowany czas?)*

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze. Pan senator...)*

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Zgodnie z harmonogramem: komisja ochrony środowiska, komisja emigracji, komisja kultury, komisja spraw zagranicznych, komisja nauki...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

A pan senator będzie referował którą komisję?

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Komisję Emigracji i Polaków za Granicą, miałem być trzeci. Teraz miała być Komisja Ochrony Środowiska, chyba że pan przewodniczący zmienił...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska zgodził się pod warunkiem, że wystąpi do godziny 12.00, a ponieważ jest członkiem komisji gospodarki, więc i tak tu siedzi, dlatego minąłem tę...

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Mógłbym więc być drugi? Po koledze Drożdzu.)*  
I tak też miało być.

*(Senator Adam Graczyński: Panie Przewodniczący, nie tyle siedzi, ile bierze aktywny udział w posiedzeniu, prawda?)*

Siedząc, siedząc, Matko Boska.

Bardzo przepraszam, Panie Przewodniczący.

**Senator Kazimierz Drożdż:**

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu 26 listopada rozpatrzyła ustawę budżetową na rok 2003, druk nr 280, dotyczącą następujących części budżetu państwa: „Oświata i wychowanie”, część 30; „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego”, część 82, w zakresie części oświatowej, załącznik nr 2; „Budżet wojewodów ogółem”, część 85, w zakresie działu 801 „Oświata i wychowanie” i działu 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza”; „Rezerwy celowe”, część 83; „Szkolnictwo wyższe”, część 38; „Informatyzacja”, część 27; „Nauka”, część 28; „Polska Akademia Nauk”, część 67; „Kultura fizyczna i sport”, część 25; „Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej”, część 61; „Główny Urząd Miar”, część 64; „Polski Komitet Normalizacyjny”, część 65.

Po wysłuchaniu informacji i dodatkowych wyjaśnień przedstawicieli rządu, kierownictwa wspomnianych urzędów i jednostek centralnych oraz po przeprowadzeniu dyskusji komisja przedstawia następujące stanowisko.

Po pierwsze, komisja podtrzymuje swoją opinię z ubiegłego roku, by prace nad ustawą budżetową w pierwszej kolejności obejmowały zapewnienie środków na rozwój nauki i edukacji narodowej jako podstawowego czynnika rozwoju kraju.

Po drugie, komisja wnioskuje o przywrócenie możliwości wykonania programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych i realizacji sieci światłowodowej „Pionier” przez powrót do ustaleń drugiego czytania Komisji Finansów Publicznych i dodanie w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 11, kwoty 12 milionów

554 tysięcy zł. W celu realizacji tego wniosku Komisja Nauki, Edukacji i Sportu proponuje następujące poprawki.

Czy czytać poprawki? One są zawarte w dokumencie, który jest u pana przewodniczącego. Czytać, tak?

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Panie Senatorze, wolelibyśmy, żeby pan teraz przeczytał poprawki niż ten wstęp.)

Dobrze, przechodzimy do poprawek. W art. 46 w ust. 1 skreśla się wyrazy: „oraz minister właściwy do spraw zdrowia w odniesieniu do spraw zdrowia w odniesieniu do środków specjalnych, o których mowa w art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej”.

W załączniku nr 1 dotyczącym dochodów budżetu państwa w 2003 r., zestawienie ogółem, w części 46 „Zdrowie”, w dziale 851 „Ochrona zdrowia” zwiększa się plan na 2003 r. o kwotę 4 milionów 554 tysięcy zł.

W załączniku nr 5, dotyczącym środków specjalnych, zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych w 2003 r., środki specjalne, w części 46 „Zdrowie”, w kolumnie 8 – w tym wpłata do budżetu, zwiększa się o kwotę 4 miliony 554 tysiące zł.

W załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 11 dotyczącej programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacji sieci światłowodowej zwiększa się wydatki majątkowe o 4 miliony 554 tysiące zł, z przeznaczeniem na realizację sieci światłowodowej. Źródłem pokrycia jest wpłata 5% planowanych wpływów ze środków specjalnych w części ministra właściwego do spraw zdrowia utworzonych na podstawie ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

I w związku z tym druga poprawka. W załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 11 dotyczącej programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacji sieci światłowodowej zwiększa się wydatki majątkowe o 5 milionów zł z przeznaczeniem na realizację sieci światłowodowej. Źródłem pokrycia jest skreślenie w załączniku nr 2 w części 83 „Rezerwy celowe” poz. 85 dotyczącej środków na inwestycje Uniwersytetu imienia Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

I trzecia poprawka. W załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 1 dotyczącej programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacji sieci światłowodowej zwiększa się wydatki majątkowe o 3 miliony zł z przeznaczeniem na realizację sieci światłowodowej.

I mamy jeszcze drugi wniosek, ale będę o tym mówił później, bo pan przewodniczący prosił, żeby...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ponieważ to już nie jest wniosek o pieniądze, to bardzo proszę.)

W związku z zadaniami wynikającymi z ratyfikacji w dniu 12 października 2002 r. konwencji monachijskiej oraz zadaniami przedakcesyjnymi w zakresie stworzenia infrastruktury dla przystąpienia naszego kraju do systemu znaku towarowego, wzoru przemysłowego i oznaczenia geograficznego wspólnoty komisja wnosi o zapewnienie środków finansowych na zatrudnienie wysoko kwalifikowanych specjalistów, którzy zadania w tym zakresie zrealizują w nieprzekraczalnym terminie do końca 2003 r. Wnosimy więc o to, aby szanowna senacka Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych zwiększyła o 1 milion zł środki w części 61 w rozdziale 75001 „Urząd Patentowy RP” oraz wskazała źródło pokrycia tej operacji, albowiem dochody Urzędu

Patentowego, znacznie przekraczające kwoty przyznane w budżecie na rok 2003 urzędowi, zostały już w ustawie rozdysponowane. Komisja więcej uwag nie ma. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo. Dziękuję.

Proponuję, żeby teraz rząd wypowiedział się w sprawie trzech poprawek, a te uwagi zaznaczone tu tłustym drukiem, że tak powiem, zostawimy sobie na zaś.

Proszę bardzo. Pani dyrektor?

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą, to dotyczy ona zmian wprowadzonych w trakcie prac parlamentarnych. Początkowo Komisja Finansów Publicznych włączyła środki dla Państwowej Inspekcji Sanitarnej do tych środków specjalnych, od których będzie odprowadzane 5% przychodów, następnie na posiedzeniu plenarnym przegłosowano wyłączenie tych przychodów. Propozycja komisji wraca jak gdyby do przedłożenia Komisji Finansów Publicznych. Rząd takich poprawek, takich zapisów w przedłożeniu swoim nie zawierał.

Jeżeli chodzi o drugą poprawkę, to znaczy o 5 milionów zł dla Uniwersytetu imienia Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, to tak jak wspominałam, poprawka została zgłoszona w trakcie drugiego czytania i dotyczyła zobowiązania ustawowego dla zapewnienia temu uniwersytetowi odtworzenia majątku, który przekazał na utworzenie uniwersytetu w Rzeszowie. Środki te zostały zdjęte właśnie z tej rezerwy na sieci światłowodowe. I to są wszystkie poprawki, które były wprowadzone w trakcie prac parlamentarnych, żadnych...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: To znaczy w Sejmie, w drugim czytaniu.)*

Tak. Jeżeli zaś chodzi o trzeci wniosek, to problem polega na tym, że w trakcie prac Komisji Finansów Publicznych dwukrotnie przegłosowano zmniejszenie wydatków Senatu.

*(Głos z sali: Sejmu.)*

Sejmu, przepraszam bardzo. Pierwszy raz na wniosek pana przewodniczącego Czerniawskiego zmniejszono o 10 milionów zł, a drugi raz dodatkowo zmniejszono jeszcze o 3 miliony zł te same wydatki. I dlatego w trakcie drugiego czytania komisja skorygowała swój błąd i pan przewodniczący Czerniawski zgłosił poprawkę, żeby te 3 miliony zł z powrotem Sejmowi przywrócić.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Chodziło o Kancelarię Sejmu.

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy państwu nasuwa się źródło sfinansowania wydatków na Urząd Patentowy RP? Chodzi tu o 1 milion zł.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, ten wniosek sformułowany jest troszkę nieprecyzyjnie. Nie wiemy, czy to jest kwota na zatrudnienie stałych pracowników, czy to jest na wynagrodzenia dla ekspertów. Na wynagrodzenia dla ekspertów wydatki urzędu zostały zwiększone o 1 milion 361 tysięcy zł, a jeśli chodzi o zatrudnienie wysoko kwalifikowanych specjalistów, to nie wiemy, czy to ma być korpus służby cywilnej, czy też...

*(Głos z sali: Czy to ma być zwiększenie zatrudnienia czy dodatkowe...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, rozumiem, że pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia precyzyjnego ukierunkowania tych środków, jak na razie pieniądze takich państwo nie posiadają.

Czy pan senator Drożdż chciałby coś jeszcze uzupełnić?

*(Senator Kazimierz Drożdż: Nie, dziękuję.)*

Wobec tego dziękuję, Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, za udział w posiedzeniu komisji.

*(Senator Kazimierz Drożdż: Chciałbym jeszcze przekazać panu przewodniczącemu pisma skierowane na ręce pana przewodniczącego.)*

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrywania stanowiska Komisji Emigracji i Polaków za Granicą. Stanowisko komisji będzie przedstawiał pan senator Kruszewski.

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Mogę ruszać?)*

Tak, tak, oczywiście, bardzo proszę.

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Komisja Emigracji i Polaków za Granicą na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2002 r. rozpatrzyła ustawę budżetową na rok 2003...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam, Panie Senatorze.

Prosimy, żeby pani minister edukacji była uprzejma nie wychodzić jeszcze teraz. Dobrze? Gdyby nawet miała pani ochotę, to bardzo proszę nie wychodzić, bo chcę zadać pytanie, a już nie chcę przerywać panu senatorowi Kruszewskiemu.

*(Senator Zbigniew Kruszewski: Ale ja mogę przerwać.)*

Nie. Proszę bardzo, mów, proszę bardzo. Już i tak mam tyle win wobec ciebie, że...

**Senator Zbigniew Kruszewski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pierwsza poprawka wiąże się z częścią 03, działem 75, dotyczącym Kancelarii Senatu, a konkretnie pozostałej działalności.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ustawę budżetową na rok 2003 i wydatki w wysokości 46 milionów 265 tysięcy zł, ale wprowadziła dwie poprawki do części 03 w dziale 75. Otóż chcemy w kolumnie 4 po wyrazie „działalność” dodać słowa: „opieka nad Polonią i Polakami za granicą”. Krótki komentarz. Wkrada się tu daleko idące nieporozumienie, że ta pozostała działalność przeznaczona jest na działalność senatorów. W obecnej sytuacji niektórzy posłowie dzielą po prostu Kancelarię Sejmu przez czterysta sześćdziesiąt osób i Kancelarię Senatu przez sto osób i wychodzi, że senatorowie mają na głowę dużo więcej środków, a jest to po prostu nieprawda, dlatego że ta pozostała działalność to opieka nad Polonią i Polakami za granicą. I stąd nasza prośba, żeby w tym zapisie dodać po prostu to sformułowanie, żeby było jednoznacznie wiadomo, że nie jest to dla senatorów i nie przelicza się to na głowę senatora.

I druga poprawka dotyczy części 03, dział 75, rozdział 75195. Jest prośba o zmniejszenie wydatków majątkowych o 10 milionów zł i przesunięcie tej kwoty na dotacje i subwencje, to znaczy przesunięcie poziome. Nie jest to jakby przesunięcie w pionie czy branie od kogoś innego, tylko jest to przesunięcie poziome. Inaczej mówiąc, chodzi o zwiększenie dotacji i subwencji na działalność polonijną, a zmniejszenie na wydatki majątkowe. Z tym że po dyskusji w Kancelarii Senatu – ale to już mówię jakby poza protokołem komisji – doszliśmy do wniosku, że jednak ta suma 10 milionów zł byłaby zbyt drastyczna, więc prośba jest taka, żeby to dotyczyło tylko 6 milionów zł, a więc chodzi o przesunięcie 6 milionów zł. Ale, jak mówię, jest to opinia Kancelarii Senatu. To wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Senatorze.  
Proszę uprzejmie, pani dyrektor Suchocka.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ponieważ uwagi dotyczą budżetu Senatu, trudno mi zgłaszać zastrzeżenia, chciałabym jednak jedną rzecz zasygnalizować, a mianowicie, że opieka i pomoc dla Polonii i Polaków za granicą występuje w klasyfikacji budżetowej w dziale „Opieka społeczna”. Nie ma w klasyfikacji rozdziału z tym dopiskiem „Opieka nad Polonią i Polakami za granicą”. Oczywiście, można to zrobić, to nie jest problem, jeżeli państwo to przegłosują, ja tylko formalnie zgłaszam, że w klasyfikacji budżetowej występuje tylko rozdział „Pozostała działalność”, bez tego dopisku w nawiasie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam bardzo, Pani Dyrektor, a gdybyśmy po prostu zrobili w ten sposób, że zamiast... Bo rozumiem sugestię pana senatora. Tutaj naprawdę chodzi nam o sprawiedliwość w ocenach Senatu. Będę się jednak starał sprostować wnioskowi pana senatora Kruszewskiego. Gdyby, na przykład, napisać: w zakresie opieki nad Polonią itd., to już nie będzie to rozdział, a będzie obszar działania.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, nie będziemy zgłaszać jakichś zasadniczych sprzeciwów, tylko sygnalizuję problem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Drugi wniosek?  
(*Głos z sali*: Drugi – przesunięcie.)  
Drugie – przesunięcie...

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

To jest budżet Kancelarii Senatu. Sami państwo będziecie decydować, jak chcecie sobie budżet ukształtować. Rząd tutaj nie będzie zgłaszał żadnych uwag i zastrzeżeń.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję uprzejmie.  
Wszystko, Panie Senatorze? Dziękuję, Panie Senatorze. Dziękuję uprzejmie.  
Przystępujemy do...  
(*Senator Genowefa Ferenc*: Czy można zadać pytanie pani minister?)  
Można, tak, tak. Pani senator Ferenc ma pytanie do pani minister.  
Bardzo proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Pani Minister, mam pytanie dotyczące utworzenia rezerwy celowej w części 81, w związku z rezerwą celową związaną z tworzeniem i funkcjonowaniem wyższych szkół zawodowych, a więc rezerwą w części 22. Dotychczas w rezerwie celowej dotyczącej tworzenia i funkcjonowania wyższych szkół zawodowych zawsze planowaliśmy wydatki majątkowe. Wiadomo, że te uczelnie działają stosunkowo od niedawna i ciągle są w fazie tworzenia. Dlaczego w tym roku akurat nie zaplanowano wydatków majątkowych w tej rezerwie i stworzono inną rezerwę, zupełnie nową, dotyczącą tylko i wyłącznie jednego zadania, a nie akurat państwowych wyższych szkół zawodowych? Wiadomo, że państwowe wyższe szkoły zawodowe mają określony cel do spełnienia, mają służyć młodzieży najbardziej potrzebującej, której nie stać na to, żeby studiować w dużych ośrodkach akademickich. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę. Wiąże się to z tematem już zamkniętym, ale bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Hanna Kuzińska:**

Panie Przewodniczący, otóż środki, które otrzymaliśmy na wyższe szkoły zawodowe, przeznaczone są tylko i wyłącznie na kontynuację zadań, nie ma tutaj w ogóle pieniędzy na wydatki majątkowe. W budżecie na 2003 r. nie przewidziano otwierania jakichkolwiek nowych szkół zawodowych, jeśli tego dotyczyło pytanie...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie, nie rozumiecie się panie.  
Proszę bardzo, pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Nie chodziło mi o tworzenie nowych szkół. Te szkoły istnieją od czterech lat, Pani Minister, taka jest prawda, i rozpoczęły inwestycje, mając zapewnienia resortu, że będą wspomagane przez resort w dziedzinie inwestycji, a w tej chwili dokładnie to tniemy, czyli właściwie ograniczamy funkcjonowanie tych uczelni.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Hanna Kuzińska:**

Pani Senator, wygląda na to, że pytanie dotyczy tego, czy są jakiegokolwiek środki inwestycyjne dotyczące funkcjonowania szkół zawodowych. Tak? One są po prostu w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Pani Minister, mam z bieżącego roku bardzo przykre doświadczenia, wiem o bardzo przykrych doświadczeniach państwowych szkół zawodowych. Jeśli będzie to umieszczone w budżecie MENiS jako całości, to szkoły zawodowe nie otrzymają po prostu nic. Poprzednie praktyki były takie, że w rezerwie dotyczącej wydatków majątkowych były umieszczane kwoty i wiadomo było, że te kwoty mogą być przeznaczone tylko i wyłącznie na państwowe wyższe szkoły zawodowe. Doświadczenia bieżącego roku, niestety, nie są najlepsze. Uważam więc, że powinniśmy po prostu w sposób jednoznaczny wstawiać środki dla tych szkół, bo wiadomo, że tych szkół jest niewiele, one nie mają siły przebicia w ministerstwie, jeżeli porówna się je z uczelniami dotychczas istniejącymi typu uniwersyteckiego. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Hanna Kuzińska:**

Można by odpowiedzieć w taki sposób: dotyczy to tak naprawdę sposobu konstruowania wydatków budżetowych na cele bieżące inwestycyjne. I ze względu na prawidłowość konstruowania tego budżetu trzeba powiedzieć, że wydatki inwestycyjne, co do zasady, powinny znaleźć się w budżecie, a nie w rezerwie. Rezerwa była



konstruowana po to, żeby tworzyć nowe szkoły. W tym przypadku jest ona przeznaczona na nowe kierunki, tylko i wyłącznie na powoływanie nowych kierunków, czyli praktycznie utrzymanie tej reguły, że jakiegokolwiek wydatki majątkowe znajdują się w tej puli łącznej wydatków majątkowych w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu wydaje mi się co do zasady ze wszech miar prawidłowe.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze. Ostatnie pytanie, pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, wobec tego chciałabym usłyszeć od pani, ile w budżecie resortu przeznaczyliście państwo w 2003 r. na inwestycje w państwowych wyższych szkołach zawodowych.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Hanna Kuzińska:**

Ministerstwo edukacji ma już rozpisany plan, ile z wydatków majątkowych będzie przeznaczony na pozostałe szkoły, z tym że wolałabym w tym momencie jeszcze tych kwot nie podawać, ponieważ szczegółowe rozpisanie wydatków inwestycyjnych jest jakby drugim ruchem po uchwaleniu ustawy budżetowej. Mogę się umówić z panią senator w ten sposób, że przedstawię pani wstępne przymiarki, na przykład, jeszcze do końca dzisiejszego dnia. Nie są to jednak, chcę powiedzieć, kwoty, które do końca wiążą Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Kwoty przeznaczone dla poszczególnych szkół to jakby ten drugi krok, który zrobimy po uchwaleniu ustawy.

*(Senator Genowefa Ferenc: W związku z tym, tylko ogólna kwota...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że panie dzisiaj się jeszcze będą spotykały i sobie wyjaśnią tę sprawę. Dziękuję bardzo.

Pan senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Panie Przewodniczący, chcę skorzystać z okazji i, jeżeli można, poprosić panią minister o informację dotyczącą programu inwestycyjnego w wyższych szkołach, ze wskazaniem Uniwersytetu Jagiellońskiego i uniwersytetu poznańskiego. Chodzi o to, jakiej wysokości środki przeznaczone na rok 2002 nie zostały wykorzystane na uniwersytecie poznańskim. Chcę wrócić do dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu komisji i w Senacie w roku ubiegłym, kiedy nie mogliśmy przekazać środków na campus uniwersytecki. Były przekazane bardzo duże środki na inwestycje na uniwersytecie poznańskim, a z tego, co wiem, środki te nie zostały wykorzystane. I potrzebuję takiej informacji przed dyskusją plenarną w Senacie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że pani minister jest w stanie przygotować taką informację.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Hanna Kuzińska:**

Tak, oczywiście. Może po prostu przekazać w tej chwili, ile mamy w naszym planie, ale, jak rozumiem, pan senator wolałby, żebym te wielkości panu po prostu podała na kartce. I tak będzie chyba sprawiedliwie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator chce się posługiwać faktami, dlatego tak precyzuje prośbę. Chce się posługiwać danymi faktycznymi, a nie planowanymi.

Pani dyrektor Suchocka.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, chyba jestem w stanie częściowo odpowiedzieć panu senatorowi. Mianowicie do wydatków niewygasających w roku 2002 resort zgłosił rozbudowę kampusu Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza, Poznań Morasko, na kwotę 7 milionów 668 tysięcy zł, oraz budowę Viadriny na kwotę 4 milionów 640 tysięcy zł. Termin wykorzystania: 30 czerwca.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Bardzo się cieszę, że dyskutujemy o budowie różnego typu obiektów uniwersyteckich, czy w Poznaniu, czy w Krakowie, gorąco to popieram. Tak się stało jednak, że nie figuruje tutaj dofinansowanie żadnego obiektu szkół wyższych śląskich i sądzę – zwracam się do przedstawicieli Ministerstwa Finansów – że bezwzględnie powinniśmy powrócić do dofinansowania chociażby wydziału prawa na Uniwersytecie Śląskim, obiektu, który jest niezbędny. Ten projekt niestety z powodu braku jednego głosu nie uzyskał akceptacji Izby niższej. Sądzę, że bezwzględnie powinniśmy przywrócić w Senacie brzmienie rządowe w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Jest poprawka dotycząca tej materii, Panie Senatorze. Będziemy o tym dyskutowali. Pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Chciałabym uzyskać informację, ile w bieżącym roku zostało przekazanych środków z budżetu ministra edukacji na inwestycje w państwowych wyższych szkołach zawodowych i które konkretnie uczelnie otrzymały takie dofinansowanie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Mańkut.

**Senator Władysław Mańkut:**

Kontynuując wypowiedź pani senator Ferenc, chciałbym przynajmniej prosić, ażeby resort edukacji był uprzejmy w sposób precyzyjny określić, jakim sposobem niektóre uczelnie są preferowane. Oczekuję od państwa, żebyście chcieli pokazać w informacji szczegółowy zakres inwestycji i nakładów na poszczególne uczelnie, w tym szczególnie na wyższe szkoły zawodowe, państwowe wyższe szkoły zawodowe, bo dzisiaj jest to część wyższych uczelni wyjątkowo źle przez resort traktowana.

*(Senator Genowefa Ferenc: W ogóle niedostrzegana).*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę państwa, tyle na temat inwestycji w szkolnictwie wyższym.

Przystępujemy do rozpatrywania sprawozdania Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2003.

Witam serdecznie przewodniczącego komisji, pana senator Ryszarda Sławińskiego, i oddaję mu głos.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Komisja Kultury i Środków Przekazu przekazała cztery propozycje poprawek. W części 09 „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji”, w dziale 751 „Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa” proponujemy zmniejszyć wydatki Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o kwotę 2 milionów zł. Tym samym zwiększa się wydatki w części 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, w dziale 801 „Oświata i wychowanie”, w rozdziale 80132. Chcemy przekazać te środki na szkoły artystyczne pierwszego i drugiego stopnia, na wydatki majątkowe, w tym na dokończenie jednej ze szkół budowanych w Słupcy – tam chodzi o niewielką kwotę na zakończenie budowy auli, żeby sprawę budowy tej szkoły już całkowicie zamknąć.

Proponujemy także zmniejszenie wydatków majątkowych w części 09 „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji” o 150 tysięcy zł ze skierowaniem tych pieniędzy na zadania w zakresie kultury, chodzi o dotacje i subwencje, a konkretnie chodzi o to, żeby

przeznaczyć te środki na dofinansowanie wydawania pism kulturalnych, które w ostatnim czasie, szczególnie w bardzo marniutkim budżecie roku bieżącego, zostały bardzo mocno ograniczone i naprawdę, jeśli nie przekażemy tej kwoty, to kolejne tytuły będą musiały być albo zlikwidowane, albo w sposób rażąco ograniczą swoją działalność.

W załączniku nr 2, w części 13 „Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”, w dziale 751 proponujemy zmniejszenie wydatków bieżących IPN o 4 miliony zł. Argumentacja jest taka, że przy całym szacunku dla Instytutu Pamięci Narodowej, jego dokonań, jego prac badawczych uważamy, że budżet IPN jest rażąco nieproporcjonalnie duży w stosunku do budżetu Archiwów Państwowych. W związku z tym z tej kwoty, 4 milionów zł, proponujemy 100 tysięcy zł przyznać Archiwom Państwowym na zwiększenie wydatków bieżących. I w części 24 zwiększyć wydatki majątkowe o kwotę 2 miliony 900 tysięcy zł z przeznaczeniem dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, ale tak, że już w przyszłym roku archiwa zostaną zobowiązane do składowania materiału akt personalnych spółek likwidowanych czy w ogóle spółek, ponieważ ustawa, którą przyjął już Sejm, a na najbliższym posiedzeniu przyjmie Senat, obciąża tą problematyką archiwa. Chodzi o to, że archiwom będzie potrzeba mnóstwo miejsca na przyjmowanie tych akt. W tej chwili jest problem, ludzie bowiem nie mogą poznajdować swoich akt osobowych, choćby po to, żeby wykonać niezbędne czynności dla pozyskania emerytury czy renty.

Pozostały 1 milion zł z tej kwoty proponujemy przeznaczyć na ochronę i konserwację zabytków, a więc na wydatki bieżące jednostek budżetowych zajmujących się ochroną dziedzictwa narodowego.

Te kwoty oczywiście nie załatwią trudnej sytuacji w kulturze, ale w sposób znaczący mogą pomóc, kultura bowiem w dalszym ciągu ma bardzo poważne braki finansowe spowodowane przede wszystkim niewielkimi nakładami budżetowymi w roku 2002. W związku z tym bardzo proszę komisję o poparcie tych naszych poprawek. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytania?

Proszę, pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Zwracam się do komisji, do senatora sprawozdawcy w sprawie konserwacji zabytków. Mam nadzieję, że komisja ma świadomość problemu, badała sprawę całości kształtu wydatków w tym zakresie, porównywała, jak to się rozkładało w kolejnych latach, a przede wszystkim uwzględniała w analizie te 30 milionów zł przeznaczonych na Kraków. Jestem przekonany, że zainwestowanie w ciągu ostatnich dziesięciu lat prawdopodobnie około dwustu kilkudziesięciu czy może ponad 300 milionów zł na konserwację zabytków Krakowa jest wielkim sukcesem narodowym, tak powiem, poszliśmy tutaj do przodu, mamy chociaż co pokazać zagranicy. Równocześnie jednak stwierdzam, że – jak się zdaje, ale może senator sprawozdawca albo panie z Ministerstwa Finansów mają lepsze rozeznanie – na wszystkie wydatki związane z zabytkami, jak obliczałem, biorąc pod uwagę różne pozycje, idzie około osiemdziesięciu czy

osiemdziesięciu paru milionów złotych, z trzech czy czterech pozycji, a osobno na Kraków jest 30 milionów zł. Już od dwóch czy od kilku lat zwracam uwagę naszej komisji, komisjom finansów, a także komisjom kultury, że to jest niestety nieporządek. Trzeba wreszcie zaprowadzić tutaj jakiś ład. Oprócz Krakowa jest jeszcze Gdańsk, Toruń, Wrocław, Zamość, jest gromada miast, które również mają zabytkowe domy, centra, rynki czy jakieś pałacyki, kościoły i powinno się je traktować jakoś, nie wiem, sprawiedliwie czy w każdym razie, takiego słowa tu użyję, *sustainable*. Podkreślam: w Kraków wsadziliśmy już prawie 300 milionów zł. Czy komisja to rozważała? I kiedy wreszcie zlikwidujemy ten osobny rozdział w części „Kancelaria Prezydenta” i normalnie konserwacja zabytków będzie obejmowała sprawiedliwie wszystkie miasta z tych samych pozycji?

(*Senator Ryszard Sławiński: Można, Panie Przewodniczący?*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Oczywiście, rozważaliśmy na posiedzeniu komisji ten problem i widzimy tę sporą dysproporcję. Jeszcze wczoraj rozmawiałem z ministrem kultury w tej sprawie i minister prosił, żeby jeszcze w tym roku zachować te dysproporcje, w kolejnym roku zaś będziemy wyrównywać te proporcje na korzyść innych ośrodków, jak pan senator był uprzejmy słusznie zauważyć, niedoinwestowanych, przy zdecydowanej przewadze Krakowa. Niemniej ministerstwo prosi, w związku z programem, który jest nakreślony w sprawie Krakowa, żeby utrzymać tę sytuację jeszcze w tym roku, w kolejnych latach zaś będziemy zmniejszać tę rażącą dysproporcję.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Trzymam za słowo pana senatora i komisję kultury.*)

Bardzo proszę, bardzo proszę.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Do końca kadencji jeszcze masz trzy lata...*)

To jeszcze można coś zrobić.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Panie Przewodniczący, muszę zabrać głos i powiedzieć, że Kraków jest jeden, a środki na Kraków pojawiły się, bo był kiedyś narodowy program. On się może zaczął w złych czasach, bo jeszcze wtedy była rada państwa i szefem jej był pan Jabłoński. Wtedy zaczął się program, kiedy włączono w tę instytucję zakłady pracy i powstał fundusz narodowy rewaloryzacji Krakowa. I być może pan prezydent w łaskawości swojej to kontynuuje. Jeżeli mówilibyśmy, co to znaczy sprawiedliwie rozdzielać środki, to należałoby liczyć, jakie zabytki, jakiej klasy są w każdym mieście. Sprawiedliwie – co

to znaczy? Cieszę się, że pan minister kultury zaapelował o to, żeby jeszcze w tym roku Kraków odbudowywać.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Ja też jestem za odbudową Krakowa, tylko nie rozumiem tego sformułowania o złych czasach, Panie Senatorze.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Proszę bardzo panią dyrektor Suchocką o stanowisko w sprawie poprawek.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, prosiłabym, żeby pan dyrektor Atlas się wypowiedział w sprawie szczegółowych poprawek, ja zaś chciałam powiedzieć tylko dwa słowa na temat IPN.

W trakcie prac sejmowych wydatki instytutu zostały obniżone o 10 milionów zł, z tego 4 miliony zł – wydatki bieżące, 6 milionów zł – wydatki inwestycyjne. W tej chwili wydatki, nie licząc wynagrodzeń, bo wynagrodzenia w IPN muszą rosnąć z tytułu wejścia w życie ustawy o ustroju sądów powszechnych i ustawy o prokuraturze, która zakłada pewne poziomy wynagrodzeń, pewne wzrosty wynagrodzeń w tych grupach zawodowych, pozostałe wydatki pozapłacowe są na poziomie 96% stanu obecnego. Jeżeli je zmniejszymy o dalsze 4 miliony zł, będzie to oznaczało, że będą one o 25% niższe niż w roku bieżącym. To tylko taka moja uwaga.

Teraz bardzo proszę pana dyrektora Atlasa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o poprawki pierwszą i drugą, to jako źródło sfinansowania wskazano część 09 „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji” i proponuje się zmniejszenie środków o 2 miliony 500 tysięcy zł. Chciałbym niejako retrospektywnie powiedzieć, że w przedłożeniu rządowym ta część, do której nie ma prawa ingerencji rząd, opiewała na kwotę 22 milionów 709 tysięcy zł. W trakcie prac parlamentarnych zdjęto wydatki o 2 miliony zł: 1 milion 500 tysięcy zł na wydatki bieżące i 500 tysięcy zł na wydatki majątkowe. Komisja Kultury i Środków Przekazu postuluje zmniejszenie wydatków o 2 miliony 500 tysięcy zł. Jednocześnie chciałbym zwrócić w tym momencie uwagę na to, że jest jeszcze opinia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która jako źródła pokrycia swoich zwiększeń również wskazuje część 09 – tam w wydatkach majątkowych dodatkowo zdejmowana jest kwota 469 tysięcy zł.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Ile zostałyby tam, gdyby tak to wszystko zliczyć?*)

Siedemset dziewięć minus czterysta sześćdziesiąt dziewięć...

(*Głos z sali: Dwieście czterdzieści.*)

Tak, jeżeli by to skorelować i uwzględnić postulaty komisji kultury i komisji rolnictwa. To tyle w zakresie części 09.

Jeżeli zaś chodzi o Instytut Pamięci Narodowej jako źródło pokrycia i wskazanie źródła zasilania Archiwów Państwowych, to przedwczoraj debatowaliśmy nad tym w trakcie posiedzenia senackiej komisji kultury. Była podana przez panią senator wnioskodawcę informacja, że powstanie centralnego archiwum przechowalniczego ma nastąpić 1 stycznia 2004 r., dlatego też postulowano, by przygotowania i jakby rozbieg tej instytucji miały miejsce w roku 2003. Z tego wynikała prośba o zwiększenie wydatków w archiwach. Jednakże chciałbym zwrócić uwagę na to, że według tego, co my wiemy – chodzi o ustawę uchwaloną przez Sejm w dniu 23 listopada i następnie przekazaną do Senatu – wejście w życie zmian, które mówią właśnie o utworzeniu centralnego archiwum, ma nastąpić 1 stycznia 2005 r. I jeżeli można spojrzeć na to retrospektywnie, to w trakcie prac parlamentarnych budżet Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych został zwiększony o 3 miliony 300 tysięcy zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator chce się wesprzeć jeszcze jakąś opinią?

**Senator Ryszard Sławiński:**

Tak, może poprosiłbym o uargumentowanie panią Darię Nałęcz, dyrektor Archiwów Państwowych, ponieważ...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Przepraszam, ale to minister finansów reprezentuje rząd.*)

Rozumiem, ale pozwólmmy panu senatorowi wesprzeć się opinią biegłego.

(*Senator Ryszard Sławiński: Tak, tak, bardzo proszę panią dyrektor.*)

**Naczelną Dyrektorkę Archiwów Państwowych Daria Nałęcz:**

Dziękuję bardzo.

Na posiedzeniu komisji spraw społecznych w dniu wczorajszym wnoszono o zmianę momentu wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniach społecznych, jeśli chodzi o ten punkt, na 1 lipca 2004 r. Niemożliwe jest, by bez wsparcia finansowego przygotować tę inwestycję, gdyż docelowo ma być przechowywane tu 100 km akt osobowo-płacowych. To nie jest suma, która bezpośrednio wspiera Archiwa Państwowe, to na Archiwa Państwowe niejako spadły konsekwencje przyjęcia ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Jest to nowe zadanie. Z punktu widzenia Archiwów Państwowych

realizacja jego jest dodatkowym obowiązkiem i to nie ma nic wspólnego z sumą, o której państwo mówiliście, i ze zwiększeniem dotacji bezpośrednio na Archiwa Państwowe. Związane jest to z nowelizacją ustawy o ubezpieczeniach społecznych i przekazaniem archiwom dwóch części dopływów – z jednej strony przedsiębiorstw przechowalniczych, które nie będą w stanie sprostać wymaganiom ustawy i które będą musiały wycofać się z rynku, z drugiej strony chodzi tu o dokumentację osobowo-płacową, która powstaje w wyniku upadłości przedsiębiorstw różnego typu. Pan profesor Zoll prosił o uwzględnienie również sektora prywatnego, ponieważ to też są obywatele naszego kraju. A chodzi tu o ponad 100 km akt. We wszystkich archiwach państwowych w tej chwili przechowuje się 220 km akt i nie można takiego zadania podjąć bez, jak powiedziałam, przygotowania tej inwestycji wcześniej. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko ministra finansów w tej kwestii znamy.

Czy pan przewodniczący chce jeszcze coś do tego sprawozdania dodać?

**Senator Ryszard Sławiński:**

Chciałem tylko poprosić komisję o poparcie tych poprawek, ponieważ to, co pani dyrektor była uprzejma przekazać, jest bardzo istotne. Jest to nowe zadanie, a w archiwach trzeba po prostu znaleźć miejsce na półkach i trzeba to sfinansować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, jeszcze pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Muszę się zapytać komisji kultury o źródło pokrycia, bo przecież pracujemy tutaj nie tylko w swoich wąskich specjalnościach, ale również mamy ten parlamentarny zasadniczy obowiązek wskazywania źródeł pokrycia. Państwo przechodzą tak zupełnie do porządku dziennego nad tym, że istniejąca instytucja, czyli Instytut Pamięci Narodowej, znajduje się w określonej sytuacji, organizacyjnej i płacowej, i jej budżet został już ograniczony. Państwo stawiacie nas – nas, komisję finansów – w takiej sytuacji, że praktycznie nie możemy nawet w ogóle podejmować tego wniosku, ponieważ nie mamy źródeł pokrycia.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Panie Senatorze, ja to wszystko rozumiem, ale zwróciłem uwagę już na początku na ogromną dysproporcję między środkami, jakimi dysponują Archiwa Państwowe, a środkami Instytutu Pamięci Narodowej. Instytut Pamięci Narodowej znajduje się w zdecydowanie korzystniejszej sytuacji. To instytut sobie uchwała czy projektuje budżet, a archiwom budżet projektuje Ministerstwo Finansów. Różnice są ogromne,



a dysproporcje nie do pogodzenia. W każdym razie działalność badawcza, działalność publicystyczna instytutu na tym z całą pewnością nie ucierpi.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jeszcze Ministerstwo Finansów w tej sprawie?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak, Panie Przewodniczący, bowiem moim obowiązkiem jest udzielanie szczegółowych wyjaśnień. Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu społecznym była przedłożeniem rządowym. W uzasadnieniu tej ustawy skutki finansowe zostały określone jako 1 milion 800 tysięcy zł i skutki te zostały, że tak powiem, wykupione w budżecie 2003 r. I to, co już powiedziałem wcześniej: w trakcie prac Sejmu budżet Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych został zwiększony o 3 miliony 300 tysięcy zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Tyle na ten temat. Dziękuję panu przewodniczącemu Komisji Kultury i Środków Przekazu za sprawozdanie.

I znowu będę się kierował zasadą, że w posiedzeniu aktywnie uczestniczy przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i sprawozdawca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej – mówię to tylko po to, żeby znowu nie potraktował mnie pan tak jak mój kolega ze Śląska. Wobec tego rozpatrzylibyśmy teraz sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, tak? Czy jest sprawozdawca tej komisji?

Witamy pana przewodniczącego, senatora Spsychalskiego.

Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Spsychalski:**

Chcę powiedzieć, że komisja rozpatrywała wszystkie przypisane jej regulaminowo części budżetu i zdecydowała się nie wnosić żadnych uwag w kwestiach dotyczących Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej, mimo że cięcia były tu dość bolesne. Zwracamy jednak uwagę na trzy fakty.

Nasze zaniepokojenie związane jest po pierwsze z ograniczeniem środków na referenda ogólnokrajowe i konstytucyjne, które będą przedmiotem wydatków w nadchodzącym roku. Komisja uznała jednak, że ponieważ na ten cel środki są zapisane po stronie różnych instytucji centralnych, w związku z tym z trudem uda się to zadanie zrealizować.

Zaniepokojenie komisja wyraziła, po drugie, w kwestii Krajowej Rady Sądownictwa i nieprzyznania wnioskowanej kwoty w związku z planowanym wyodrębnieniem administracyjnym Krajowej Rady Sądownictwa ze struktur Kancelarii Prezydenta Rzeczy-

pospolitej. Tutaj też komisja nie zdecydowała się wnieść poprawek, ponieważ istnieje prawdopodobieństwo, że ten manewr organizacyjny i strukturalny przesunie się o rok.

Komisja zwraca się jednak z uprzejmą prośbą, gdyby była taka szansa, o zapewnienie jakichś pieniędzy na sfinansowanie ustanowienia krzyża zesłańców Sybiru – na zasadach tak zwanej resztówki, która przy ewentualnym podziale mogłaby się pojawić. Byłaby to inicjatywa ze wszech miar pożądana.

Komisja także nie wniosła uwag co do budżetu Kancelarii Senatu RP, który na każdym etapie procedowania nie był przedmiotem jakichś restrykcyjnych obcięć.

Budżet Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wywołał zaś spore emocje. Mogę powiedzieć, że znalazły one także potwierdzenie w obradach Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, której jestem członkiem, ale nie jestem upoważniony do przedstawiania jej ocen. W tym zakresie komisja składa następujące wnioski. Wnosimy, aby przywrócić obcięte finanse na Krajową Szkołę Administracji Publicznej. Uznajemy bowiem, że zabranie 1 miliona zł jest pewną niekonsekwencją działań programowych związanych z finansowaniem tej szkoły już w roku ubiegłym. Obcięcie kwoty o 1 milion zł spowoduje, że wsparcie finansowe budżetu będzie mniejsze niż dwa lata temu i byłoby to zaprzeczeniem idei przywiązywania szczególnej wagi do budowy korpusu służby cywilnej.

Wniosek drugi dotyczy przywrócenia niewielkiej kwoty, 100 tysięcy zł, która stała się przedmiotem wnikliwej analizy, bo jest to kwota przeznaczona na funkcjonowanie Rady do spraw Uchodźców. Jest to niewielka kwota, nie ma co kruszyć o nią kopii, ale jest niezbędna, żeby rada w wyznaczonym zakresie kompetencji mogła skutecznie pracować. Kancelaria, dogłębnie dopytywana, czy znalazłaby możliwości sfinansowania rady dla uchodźców w ramach budżetu, w sposób jednoznaczny stwierdza, że nie. I uwaga podstawowa: przywrócenie tych środków wiąże się z sugestią komisji, by zostały one zabrane z tej pozycji, na którą zostały przeniesione. W dniu obradowania komisji nie udało się jednak stwierdzić, dokąd te pieniądze ostatecznie zostały przekazane. Według informacji uzyskanej przez Biuro Legislacyjne środki te zostały przekazane na Krajowy System Ratownictwa. W związku z tym propozycja komisji o przywrócenie tych dwóch zapisów wiąże się z wnioskiem o zabranie środków przekazanych na Krajowy System Ratownictwa. Podam uzupełniająco, byście mieli państwo w tym zakresie pełną wiedzę, że Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej ustaliła, że te pieniądze prawdopodobnie zostały przesunięte na program „Pionier”. I jest wniosek, by przywrócić te pieniądze właśnie z pieniędzy wygospodarowanych na program „Pionier”.

I druga sprawa, która także była przedmiotem poważnych kontrowersji, to sprawa przywrócenia zabranej kwoty 12 milionów zł na zakup środków transportu specjalnego. Chodzi o przywrócenie kwoty na zakup czterech samolotów dla naszych władz centralnych. Muszę powiedzieć, że w trakcie relacjonowania tej sprawy na posiedzeniu komisji przedstawiano protokoły dotyczące awarii tego sprzętu w trakcie użytkowania. Budziły one przerażenie i horror. Jeżeli w trakcie pracy silnika urywa się łopatka wirnika, to już jest przerażająca sytuacja. Chcę powiedzieć, że wszystkie samoloty znajdujące się w dyspozycji centralnych organów władzy zakończyły już kilka lat temu swój ustawowy okres działania. Próbowano znaleźć źródło tych 12 milionów zł. Nie będę ukrywał, że było rozważane zabranie tych pieniędzy ze środków na Żuławy, a minister Wagner przedstawił propozycję zrekompensowania Żuła-

wom tej utraty w postaci innych rozstrzygnięć. Nie zyskało to jednak aprobaty i w świetle konieczności kontynuowania podjętych już rozmów dotyczących zakupu tych samolotów zaproponowano, żeby przesunięcie tych 12 milionów zł odbyło się poprzez zmniejszenie rezerwy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Chcę jeszcze raz podkreślić, że tak jak przedstawiła Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, stan rozmów z kontrahentami umożliwiającymi zakup tych samolotów po prostu wymaga minimalnej kwoty w wysokości 42 milionów zł, tak jak to zostało zaprogramowane.

I wreszcie sprawa trzecia, która w ocenie komisji też była bezdyskusyjna, to potrzeba i konieczność zwiększenia o 1 milion 300 tysięcy zł środków dla Krajowego Biura Wyborczego, przy czym chodzi o 1 milion zł na wydatki bieżące i 300 tysięcy zł na wydatki majątkowe. Muszę powiedzieć, że wiąże się to bezpośrednio z ogromnym wzrostem liczby zadań Krajowego Biura Wyborczego. Nie chcę rozszerzać tego uzasadnienia, jest ono opracowane na ponad trzy strony. Ustawowy wzrost liczby tych zadań oraz brak środków, mniejszych niż planowano, a więc przy dużej oszczędności, może powodować w trakcie nadchodzącego roku paraliż pracy biura. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Czy są jakieś pytania do senatora sprawozdawcy?  
Senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Panie Senatorze, mam następujące pytanie: o jakie wydatki majątkowe w Krajowym Biurze Wyborczym chodzi? Chcecie bowiem zwiększyć środki o 300 tysięcy zł, a bieżący rok pokazał, że wydatki majątkowe w krajowym biurze nie zawsze w sposób najlepszy były zagospodarowywane. I stąd moje pytanie: jaki jest cel tego zwiększenia?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chcą sobie kupić lepsze komputery.  
(*Senator Andrzej Wielowieyski: Można?*)  
Bardzo proszę, Panie Marszałku.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Badamy Krajowe Biuro Wyborcze co roku, zresztą jak i inne pozycje. Były przecież lata naprawdę ciężkich zadań i prac, były wybory parlamentarne, były wybory prezydenckie, były wybory samorządowe i Krajowe Biuro Wyborcze dawało radę, a teraz nagle... Przepraszam, ale nie bardzo rozumiem pana senatora sprawozdawcę. Co się stało? Krajowe biuro działało zupełnie nieźle, naprawdę. Badałem szczegółowo wszystkie paragrafy i dyskutowałem z panem ministrem Czaplińskim na temat wszystkich szczegółów. Jakoś nie zauważyłem żadnego wielkiego kryzysu, podkreślam,

w czasie dużych, trudnych zadań wyborczych. Dlatego nie rozumiem tego, co powiedział pan senator sprawozdawca.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.  
Czy pan senator chce wyjaśnić?

**Senator Andrzej Spychalski:**

Nie ulega żadnej wątpliwości, że spoglądanie na budżet Krajowego Biura Wyborczego obciążone jest sprawą, która wywoływała ogromne emocje – chodzi o wdrażanie systemu komputerowego podczas wyborów. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że przyrost zadań, wynikający z wdrożenia nowych rozwiązań ustawowych, w sposób wyjątkowy obciąża Krajowe Biuro Wyborcze nowymi zadaniami. Wiąże się to między innymi ze sprawą zorganizowania w każdej delegaturze po jednym etacie i z koniecznością utworzenia sześciu etatów na szczeblu krajowego biura. Chcę przypomnieć, że biuro musi przejąć wszystkie sprawozdania finansowe komitetów wyborczych oraz przejąć obsługę i występować jako strona w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w kwestiach związanych ze zbieraniem oświadczeń majątkowych od wszystkich osób, których ustawowo określono jako osoby zobligowane do składania tych sprawozdań. Już dziś, na etapie pracy biura, powstały bardzo poważne napięcia związane z dotrzymaniem tych terminów. Jeśli pan marszałek byłby zainteresowany, to chciałbym pokazać panu marszałkowi tekst na ten temat, bo mam akurat przygotowany taki szczegółowy materiał, na trzy strony, który wskazuje na ogromny przyrost zadań biura.

Jeśli chodzi o 300 tysięcy zł, to są to środki przeznaczone na zakup podstawowego wyposażenia komputerowego, na stanowiska pracy, nie są to środki przeznaczone na systemy informatyczne, tylko na podstawowe źródła pracy związane z wyposażeniem w sprzęt elektroniczny.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Pani senator Ferenc ma jeszcze wątpliwości.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, ja po prostu pewnych rzeczy nie rozumiem. Jeśli komputery mają być kupione nie do wykorzystywania określonych systemów informatycznych, to jako co: jako maszyny do pisania? Maszyny do pisania są znacznie tańsze. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani senator jest w tym szczęśliwym położeniu, że chce zrozumieć wszystko.  
(*Senator Genowefa Ferenc: Nie wszystko, ale to, co jest możliwe do zrozumienia.*)  
Dobrze, Pani Minister, za chwileczkę.

Czy pan senator chciałby dodać coś jeszcze na ten temat?

(*Senator Andrzej Spychalski: Nie, dziękuję bardzo.*)

Bo widzę, że się świeci światelko u pana senatora, więc myślałem, że pan chce zabrać głos.

Dobrze, wobec tego poproszę o stanowisko rządu w sprawie tych propozycji poprawek.

Bardzo proszę, pani minister Wasilewska, którą serdecznie witam.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Dzień dobry. Przepraszam, Panie Senatorze, że się spóźniłam, ale był korek na trasie Warszawa – Kraków.

Chciałabym państwu powiedzieć, jak wyglądała praca nad budżetem Krajowego Biura Wyborczego w Sejmie i jakie są tego efekty. Otóż, wedle pierwotnego przedłożenia Krajowe Biuro Wyborcze, które miało w roku 2002 budżet w wysokości 5 milionów 535 tysięcy zł, zaplanowało na rok 2003 budżet wynoszący 5 milionów 662 tysiące zł, jeśli chodzi o dotacje i subwencje. Odpowiednio świadczenia: 2 miliony 500 tysięcy zł w roku 2002, 3 miliony 600 tysięcy zł w roku 2003. Tu jest zwiększenie, ponieważ większa jest też liczba koniecznych wypłat. Wydatki bieżące: 20 milionów 300 tysięcy zł w roku 2002 i 23 miliony 400 tysięcy zł w roku 2003. Gros z tego stanowią wynagrodzenia: 15 milionów 200 tysięcy zł w roku 2002 – mówię o wynagrodzeniach i pochodnych, bo one muszą chodzić razem – 18 milionów 600 tysięcy zł w roku 2002. To właśnie tu, w wynagrodzeniach, jest to zwiększenie, o którym mówił pan senator, zwiększenie obsady zarówno centrali Krajowego Biura Wyborczego, jak i jego delegatur terenowych. Pozostałe wydatki bieżące: tu już nie było wzrostu, było 5 milionów zł w roku 2002 i 4 milionów 800 tysięcy zł w roku 2003. I w wydatkach majątkowych także jest ograniczenie: 380 tysięcy zł w roku 2002 i 225 tysięcy zł w roku 2003. Wszystko, co zostało zaplanowane przez krajowe biuro, w trakcie prac Sejmu zostało zmniejszone o 2 miliony 647 tysięcy zł – wydatki bieżące o 2 miliony 147 tysięcy zł, wydatki majątkowe o 500 tysięcy zł. I tak właśnie pozostało. Zmniejszenia te powodują zmniejszenie wydatków bieżących, tych pozapłacowych, i znaczące zmniejszenie wydatków majątkowych. Wydaje nam się, że poprawka proponowana przez komisję, zwłaszcza w tej części „Uzupełnienia wydatków bieżących”, jest o tyle zasadna, że to obcięcie nie jest duże, reaktywowanie też nie jest duże, a faktycznie pozwala to jak gdyby lepiej funkcjonować Krajowemu Biuru Wyborczemu.

Problem następnym to kwestia rezerwy celowej na finansowanie referendów i różnego rodzaju wyborów uzupełniających. Rezerwa na referenda została znacznie zmniejszona w czasie prac Sejmu – o ponad 50%. Krajowe Biuro Wyborcze zaplanowało dwa referenda na 128 milionów 180 tysięcy zł, a Sejm 65 milionów zł z tej rezerwy zdjął. Została zatem faktycznie rezerwa na jedno referendum i na ewentualne wybory uzupełniające. Mówię o tym dlatego, że źródło, z którego proponuje komisja przesunąć środki, jest źródłem pod tytułem „Rezerwa na wybory i referenda”. W pewnym momencie może zabraknąć więc rezerwy na referenda i na wybory uzupełniające.

A tak szczerze mówiąc, to faktycznie Krajowe Biuro Wyborcze dostało kilka takich prac, które są pracami o charakterze weryfikacyjno-kontrolnym, ale są okrutnie

obfite, że tak powiem, jeśli chodzi o dokumentację, bo jest to badanie sprawozdań finansowych nie tylko partii, ale i wszystkich komitetów wyborczych, jakiegokolwiek by się potworzyły. Liczby, o których mówiono w Sejmie, są dość oszałamiające, bo podobno jest czterdzieści pięć tysięcy sprawozdań finansowych do przebadania. I dlatego konieczne jest zwiększenie obsady w tym biurze. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Dobrze, to prosiłbym jeszcze o stanowisko wobec tych pozostałych poprawek zgłoszonych przez komisję. Kto z państwa? Pierwsza poprawka dotyczy Krajowej Szkoły Administracji Publicznej.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Faktycznie, wydatki na Krajową Szkołę Administracji Publicznej zostały zmniejszone o 1 milion zł, co oznacza, że w roku 2003 wydatki stanowiłyby 90,5% tego, co było w roku 2002. Wydaje nam się, że ten 1 milion zł należałoby szkole administracji przywrócić. Argumentem, dla którego państwo posłowie to zrobili, było stwierdzenie, że koszt utrzymania jednego studenta w KSAP jest dużo wyższy od kosztu utrzymania jednego studenta w każdej innej szkole wyższej, ale też są tam specjalne stypendia i są specjalne zasady bycia studentem tej szkoły.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czy z tego akurat tytułu, czy z tego źródła – Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej?)*

Jest taka propozycja, żeby przenieść ze Straży Pożarnej po części dlatego, że Straż Pożarna była tą, która zyskała dodatkowe zaopatrzenie w wysokości 5 milionów zł. Źródłem, co prawda, było zmniejszenie rezerwy na klęski żywiołowe. Bardzo trudno jednak znaleźć dokładnie miejsce, w którym jest ten 1 milion zł z KSAP. Najprawdopodobniej kwota ta została dodana do rezerwy celowej nr 11 albo nr 26 – albo do programów informatycznych, albo do dodatków mieszkaniowych, do jednego z tych dwóch miejsc.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli takie źródło finansowania, Pani Minister...)*

Źródło finansowania może nie jest najlepsze, ale jest źródłem finansowania, z którego można to wziąć...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ale nie wyschnie potem?)*

Nie, nie wyschnie z tego powodu.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: To bardzo ważne, żebyśmy nie...)*

Nie, z tego powodu nie powinno wysychać.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Żebyśmy nie trafili na pustynię.)*

Nie, bo tam akurat było zwiększenie.

Kolejna kwestia to owe pieniądze na Radę do spraw Uchodźców. Faktycznie, po tym zmniejszeniu rada będzie w roku 2003 dysponowała 98,2% planu z roku 2002. Przywrócenie tych 100 tysięcy zł jest decyzją Wysokiej Komisji. Jeśli nie zostaną przywrócone, to radzie grozi to, że się będzie spotykała rzadziej, po prostu, taka jest tego konsekwencja. Będzie musiała mieć pewnie o jedno posiedzenie mniej.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Ale wracam znowu do tego wysychającego źródła w postaci Straży Pożarnej. Czy w ogóle już nie będą mieli czym gasić?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Znowu jest tak, że te pieniądze poszły gdzie indziej, nie poszły na Straż Pożarną, tylko poszły, jak mówię, w inne miejsce. Może, Panie Przewodniczący, nie należałoby tym razem gasić już straży pożarnej aż tak mocno...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Właśnie, rozumiem, rozumiem, rozumiem, *ponia! aluzju*. Dobrze.

(*Głos z sali: W sprawie cen tych samolotów.*)

Jeszcze chwileczkę.

Do to tego tematu jeszcze pan senator sprawozdawca. Proszę bardzo, ale tylko...

**Senator Andrzej Spychalski:**

Prowadziliśmy próbę ustalenia, gdzie te pieniądze ze zmniejszenia się pojawiły i znalazł się drugi trop: prawdopodobnie poszły na system „Pionier”, na który były zbierane z całego budżetu. Jeżeli więc byłaby wola komisji, żeby te 100 tysięcy zł przywrócić, nie robiąc uszczerbku na budżecie straży, to może z tego systemu „Pionier”? Pani minister musiałaby się w tej sprawie wypowiedzieć.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Senatorze, jest tak, że Sejm najpierw dołożył – mówiłam to na posiedzeniu którejś z komisji – najpierw wszystkie zgromadzone oszczędności podzielił na dwie części, czyli na dodatki mieszkaniowe i na program „Pionier”, dołożył do „Pioniera” prawie 38 milionów zł, a potem zaczął z tej rezerwy zdejmować. Do państwa dotarła już rezerwa zwiększona tylko o 25 milionów 500 tysięcy zł. Można zmniejszać dalej, ale to oczywiście zmniejszy efekt systemu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wszystko rozumiemy, Pani Minister.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Teraz ostatnia sprawa, Panie Przewodniczący.*)

Jeszcze chwileczkę.

Do tego tematu, Panie Ministrze?

(*Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner: Nie, nie, może potem.*)

Potem. Dobrze.

Bardzo proszę kontynuować, Pani Minister. Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, ostatnia sprawa: zdjęcie pieniędzy z rezerwy na zakup środków transportu specjalnego. To dla nas bardzo ważna kwestia, rząd bardzo o to prosił, a przyczyny sygnalizował już pan senator sprawozdawca, więc nie będę się powtarzać. Nie wiem jednak, znowu, czy źródło, z którego chcemy to rekompensować, jest najlepszym ze źródeł, bo jest to rezerwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Akurat szczęśliwie jest na sali pan minister Wagner, który nadzoruje wykorzystanie zarówno jednej, jak i drugiej rezerwy, więc być może ma jakieś dokładniejsze informacje. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękujemy.

Witam serdecznie pana ministra Wagnera, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Popatrzyłem na zmiany, które były proponowane w Sejmie, i na zmiany, które proponuje Senat, i chcę wyjaśnić pewną sprawę. W trakcie prac parlamentarnych – chodzi mi zarówno o jedną, jak i drugą izbę parlamentu – posłowie mają twórcze propozycje i ja je szanuję, nieraz te propozycje są znacznie lepsze niż propozycje rządowe. Ale jestem zdecydowanie przeciwny kłusownictwu budżetowemu, zwłaszcza gdy jest to takie kłusownictwo wędkarzy, co kłusują dynamitem – złapią swoją rybkę, ale w międzyczasie ukatrupią wszystko dookoła. Takim ukatrupieniem jest na przykład przenoszenie pieniędzy z rezerwy na usuwanie skutków powodzi. Są dwie szuflady, dwa źródła środków na usuwanie skutków powodzi: środki budżetowe w rezerwie – 200 milionów zł, 300 milionów zł czy ileś milionów, pani minister Wasilewska może podać dokładną kwotę – i drugie źródło: wynegocjowany przez nas kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego w wysokości ponad 500 milionów zł. Pieniądze na usuwanie skutków powodzi są stamtąd dokładane, ale żeby móc wykorzystać ten kredyt, trzeba dać swoją część. Jeżeli państwo, państwo posłowie, senatorowie itd., zabieracie z usuwania skutków powodzi i dajecie na coś innego, to pod koniec roku rząd zostanie oskarżony, że wynegocjował kredyt, płaci za gotowość, a go nie wykorzystuje. A nie będzie go mógł wykorzystać, bo nie będzie mógł dać swoich środków, ponieważ Wysoka Izba, jedna i druga, te środki przeznaczy na to czy na tamto. Proszę mieć to na względzie. Poza tym, to już jest w ogóle samobójstwo, jeśli ktoś na przykład bierze na usuwanie skutków powodzi i chce załatwić sprawę na przykład straży pożarnych, państwowych czy ochotniczych, i daje im 5 milionów zł z usuwania skutków powodzi. On ich, za przeproszeniem, oskubuje z 10 milionów zł. Gdybym dał im 5 milionów zł z tej szuflady na usuwanie skutków powodzi, to mógłbym z drugiej, z kredytu, dać jeszcze



10 milionów zł i w sumie dostaliby 15 milionów zł. Dlatego takie coś nazywam kłusownictwem, kłusownictwem za pomocą dynamitu. Proponuję, po prostu, od tego odejść, bo to jest niehumanitarne w stosunku do tych, których się obdarowuje.

Jeśli chodzi konkretnie o ten samolot i te 12 milionów zł, to proponuję wziąć je z usuwania skutków powodzi. Bo na co wzięto te pieniądze? Te pieniądze wzięto z rezerwy celowej na zakup samolotów specjalnych i dano dla Żuław. Miałem w planie przeznaczonych dla Żuław 30 milionów zł, a ponieważ Sejm dał już 12 milionów zł, dam tylko 18 milionów zł. Naprawdę więc, to jest takie bawienie się, przelewanie z pustego w próżne. Lepiej po prostu porozmawiać poważnie i powiedzieć: dla Żuław potrzeba tyle i tyle, zastanówmy się, jak to zostanie załatwione. W ubiegłym roku składałem tutaj w Senacie deklarację, że znajdziemy dla Żuław pieniądze, państwo wówczas mieli poprawki i chcieli dla Żuław 14 milionów zł. My znaleźliśmy 17 milionów zł. Raczej więc jesteśmy słowni i wywiązujemy się z deklaracji. Propozycja tej poprawki – rozmawiałem na posiedzeniu komisji z panem przewodniczącym – polegała więc na tym, żeby wziąć środki z usuwania skutków powodzi i dać na samolot, bo to po prostu odwraca sytuację, którą spowodował Sejm. Dlatego nie chcę już grzebać w innych pozycjach i psuć czegoś innego.

Jeśli chodzi o sam samolot, to powiem tak. Ktoś może po prostu myśleć, że w tej trudnej sytuacji budżetowej pojawiła się jakaś taka fanaberia. Pozwolicie państwo, bo to państwo będziecie mieli największy wpływ na to, jak ostatecznie Senat zagłosuje w sprawie poprawek, że przytoczę meldunek przesłany do mnie od dowódcy pułku trzydziestego szóstego, który jest właścicielem samolotów rządowych i je eksploatuje. Meldunek nie jest związany w ogóle z żadnym budżetem, ot, po prostu, taki meldunek. Meldunek jest z października. Dowódca melduje, że trzydziesty szósty pułk zapewnia transport powietrzny najważniejszych osób w państwie – prezydenta, prezesa Rady Ministrów, marszałka Sejmu i marszałka państwa, czyli marszałka Senatu, i równorzędnych gości z zagranicy. W ostatnim okresie wystąpiło wiele niepokojących przypadków związanych ze sprawnością samolotów Jak 40. 1 października w trakcie lotu w ramach procedury dopuszczenia samolotu do wykonywania przewozów – samolot, zanim do niego wsiądzie premier, oblatuje czterdzieści, trzydzieści minut dookoła Warszawy, ląduje i dopiero wówczas może wsiąść na podkład takiego samolotu prezydent czy premier – a samolot przeszedł remont w bieżącym roku, nastąpiło urwanie łopatki w silniku powodujące nieodwracalne uszkodzenie silnika. Po wymianie silnika, 3 października, czyli dwa dni później, po rutynowym wyłączeniu silnika w trakcie oblotu nie nastąpiło jego ponowne uruchomienie. Przyczyną niesprawności była pompa paliwowa, którą wymieniono. I wykonano następny udany oblot. 3 października w innym samolocie uszkodzeniu uległa radiostacja, co uniemożliwiło nawiązanie łączności radiowej. 4 października ten sam samolot, czyli już drugi, ale ten sam co poprzednio, przygotowywano jako zasadniczy do przelotu do Lwowa z premierem rządu na podkładzie. Niesprawności uległ układ skreću przedniej goleni podwozia, co uniemożliwiło sterowanie samolotu na płycie lotniska. Przelot wykonano na innym samolocie. W samolocie Jak 40 przed lądowaniem delegacji rządowej we Lwowie załoga stwierdziła brak wskazań kursu podstawowego parametru nawigacyjnego. I w związku z tym mam takie pytanie: czy trzeba czekać, aż spadnie? Myślę, że nie. Dlatego przy mierzamy się do zakupu tego samolotu. Została już wybrana firma, która będzie obsługiwała przetarg pod względem prawno-finansowym. Wysłane są do trzech producen-

tów samolotów zaproszenia do składania ofert. Mimo trudności finansowych, jakie ma budżet, chcemy zacząć tę całą operację, ale rozłożymy ją na kilka lat. Dlatego prosilibym panie i panów senatorów o... A środki, które w ogóle były na rozpoczęcie, to 42 miliony zł. W sytuacji, kiedy ponad 1/4 tej kwoty, bo 12 milionów zł, jest odjęta, nie ma po prostu z czym zaczynać.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, dokładnie mamy taki sam pogląd na tę sprawę, jak pan minister, pozostaje tylko kwestia techniki odzyskiwania tych pieniędzy. Rozumiem, że te 42 miliony zł to jest z rezerw celowych, chyba poz. 74, tak tam było napisane, jak pamiętam. I wobec tego z rezerwy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o kwotę 12 milionów zł, czyli z tego pochodzą te pieniądze.

I proszę się jeszcze spodziewać, musimy się spodziewać, mówię do nas, wniosku pani senator Serockiej i pana marszałka Pastusiaka w sprawie Żuław.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: W Sejmie te nakłady zostały zwiększone o 12 milionów zł.)*

Zwiększone... Czyli to będzie to, dobrze, rozumiem. Mamy w tej kwestii jednoznaczne stanowisko.

Pan senator Mańkut. Proszę bardzo.

**Senator Władysław Mańkut:**

Z olbrzymim zainteresowaniem wysłuchałem wypowiedzi pana ministra i chciałbym uprzejmie prosić, żebyśmy chcieli może jednak precyzować, kiedy mówimy o Żuławach i o tych 12 milionach zł, na rzecz jakiego województwa mają być przeznaczone te pieniądze. Żuławy są częścią niepodzielną, dotyczą województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego. Niezbędne nakłady na prace na Żuławach w zakresie inwestycji podstawowych w województwie warmińsko-mazurskim przekraczają wielkość 12 milionów zł i są tam bezwzględnie większe potrzeby niż w województwie pomorskim. Mam olbrzymią prośbę o to, abyśmy chcieli to tak rozumieć.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jeszcze ma w tej sprawie coś do powiedzenia?

Pan minister.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Chciałbym uspokoić senatorów w sprawie Żuław. Mam nawet taką notatkę i wiem dobrze, że są Żuławy Wielkie, które mają 83 tysiące ha, Żuławy Gdańskie – 39 tysięcy ha, są też Żuławy Elbląskie. Ja to wszystko wiem. Ale dla mnie ważne jest również to, co planujemy, jeśli chodzi o Żuławy. Ważna jest też realizacja przyjętego programu w sprawie zapobiegania i odbudowy szkód, które wyrządziła powódź na Żuławach. Każdego roku będzie coraz więcej środków – w ubiegłym roku było

17 milionów zł, w tym roku będzie 30 milionów zł. Tylko mam prośbę: pozwólcie sobie skutecznie pomóc, bo na razie po prostu, przesuując pieniądze z usuwania skutków powodzi na Żuławy, nie pozwalacie wykorzystać w pełni kredytu, nie pozwalacie na to, żeby pieniądze na Żuławy były większe.

**Senator Władysław Mańkut:**

Panie Ministrze, w przypadku województwa warmińsko-mazurskiego akurat pozwalamy wykorzystać odpowiednie środki, które pan minister był uprzejmy zaplanować. I jesteśmy za takim właśnie rozumieniem potrzeb żuławskich, o jakim przed chwilą pan minister był uprzejmy powiedzieć.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wszyscy wszystko rozumieją, wiemy, że trzeba dołożyć 12 milionów zł, by przywrócić kwotę 42 milionów zł w rezerwach celowych na zakup samolotów. I to jest cel.

Pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo. Zamykamy dyskusję nad sprawozdaniem Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania komisji... Może teraz Komisji Ochrony Środowiska, bo pan senator Graczyński...

**Senator Adam Graczyński:**

Dziękuję bardzo.

Komisja odbyła posiedzenie 23 listopada – wcześniej odbyło się szereg spotkań konsultacyjnych – na którym rozpatrywała: część 22 poświęconą gospodarce wodnej, część 41 – środowisku, 68 – Państwowej Agencji Atomistyki, jak również zapoznała się z planem narodowego funduszu i planem wydatkowania środków pomocowych w dziale „Środowisko”.

Chciałbym jednak może zacząć od takiej kwestii. Ponawiam swój wniosek, który złożyłem przedwczoraj na posiedzeniu, mówiący o nieczytelnej prezentacji ustawy budżetowej. Jeszcze raz proponuję – zwracam się do pana ministra, do pani minister – aby w ten sposób prezentować dokumenty, żeby czytelność ich była większa, chodzi tu chociażby o numerację stron w odpowiednich dokumentach. Prezentacja, która jest w tej chwili, utrudnia korzystanie.

Przechodzę teraz do spraw, które komisja chciałaby podnieść, że się tak wyrażę. Może zacznę od sprawy współpracy z zagranicą. W rozpatrywanych działach obserwuje się duży wzrost nakładów na współpracę z zagranicą, przykładem niech będzie budżet Państwowej Agencji Atomistyki – 2/3 wydatków, czterdzieści parę milionów na sześćdziesiąt parę budżetu, przeznaczanych jest na współpracę z zagranicą. Podobnie rosną wydatki na współpracę z zagranicą, udział w międzynarodowych instytucjach, w dziale „Środowisko”. Pierwszy mój wniosek jest taki, żeby jednak dokonać globalnej oceny tych kosztów i zaległości, bo są sygnały, że mamy dużo zaległości w tym zakresie.

Drugi problem, o którym chciałbym wspomnieć, to realizacja programu „Odra 2006”. Przypomnę Wysokiej Komisji, że przyjęto zmianę w tym programie, myślę o wydatkach budżetowych na przyszły rok – z 58 milionów zł zmniejszono budżet do około 50 milionów zł. Nie o tym jednak chciałbym mówić, bo to jest rzecz oczywista.

Coroczne wydatki na program to kwota rządu kilkuset milionów złotych, które pochodzą z różnych źródeł. Ten program ma wielkie znaczenie – i ekonomiczne, i polityczne, i przeciwpowodziowe, i społeczne. W moim odczuciu realizacja tego programu w roku przyszłym jest zagrożona z racji niejasności pozostałych źródeł finansowania. Są po prostu środki budżetowe, nieczytelna jest jednak dla mnie kwestia środków pomocowych i pozostałych. A powtarzam: chodzi o wydatki rządu 600, 800 milionów zł rocznie. Na razie budżet zapewnia pięćdziesiąt, zgodnie z ustawą, a powtarzam raz jeszcze: jest to program o ogromnej doniosłości, chociażby gospodarczej, dla wszystkich tych regionów, które leżą nad Odrą i jej dopływami.

I ostatnia kwestia, którą chciałbym poruszyć, to sprawa wykorzystania unijnych środków pomocowych. Chciałbym to pokazać na przykładzie działu „Środowisko”. Tam przyjęto wykorzystanie środków w roku przyszłym na poziomie 169 milionów euro. Ponieważ prezentujący tę część nie do końca byli przekonani co do tych wielkości, poprosiłem, żeby pilnie przygotować stanowisko dla Komisji Ochrony Środowiska. I uzyskałem od ministra środowiska odpowiedź, że tę kwotę, te 169 milionów euro, należy traktować jako pozostającą do dyspozycji strony polskiej w przyszłym roku budżetowym. Dotychczasowe doświadczenia we wdrażaniu funduszu ISPA wskazują jednak na przesuwanie się w czasie wydatków w ramach projektów. I moja uwaga w tej chwili ma charakter ogólniejszy. W projekcie budżetu nakłady na wykorzystanie środków unijnych to 1 miliard 390 milionów euro, w całości. My cierpimy – zwracam się do pana ministra i do pani minister, przepraszam, do pani minister i do pana ministra – na spadek nakładów inwestycyjnych w naszym państwie. Spadek nakładów inwestycyjnych jest bardzo złą rzeczą, która wyklucza w przyszłości rozwój, bo bez inwestycji nie ma rozwoju. Dlatego kluczową kwestią byłoby dla mnie stworzenie systemu nadzoru nad wykorzystywaniem środków pomocowych. Ponieważ wejście do gospodarki w różnych miejscach kwoty 1 miliarda 390 milionów euro, oprócz środków własnych, w ramach montażu finansowego, może być szansą na wielkie ożywienie gospodarcze w wielu regionach. W skali Polski to jest kilka procent, ale w skali mikroregionów, poszczególnych miast, inwestycje na poziomie 100 milionów euro, kilkuset milionów złotych są niewiarygodnie ważne dla ożywienia gospodarczego. Przecież to jest praca dla tysięcy ludzi. Poruszam ten problem, ponieważ czuję zaniepokojenie, nie tyle stanem umów, chociaż tutaj też można mieć uwagi, ale wykorzystaniem środków unijnych i wpływem wykorzystania środków unijnych na rozwój państwa.

I teraz może przejdę do spraw szczegółowych. Komisja zaproponowała trzy zmiany. Pierwsza jest zmianą kontrowersyjną i dotyczy zwiększenia wydatków w rozdziale „Regionalne zarządy gospodarki wodnej” o 6 milionów 400 tysięcy zł kosztem skreślenia poz. 79, rezerw celowych na studium budowy zapory Ciechocinek-Nieszawa. Co się stało? Dlaczego akurat takie stanowisko, a nie inne? Przypomnę, bo to jest ważna sprawa, z różnych powodów, że rok temu po bardzo burzliwej debacie, po dyskusji, przyznano 1 milion zł na studium przedprojektowe budowy zapory Ciechocinek-Nieszawa. W tę sprawę był też zaangażowany Senat, komisja. Była więc kwota 1 milion zł. Na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska 23 listopada padło pytanie: jakie są efekty wykorzystania tego 1 miliona zł, jaki jest stan prac w tym zakresie? No i oświadczone, że nie ma żadnych prac w tym zakresie, niczego nie wykonano przez rok, mimo że bardzo wiele osób było zainteresowanych rozpoczęciem budowy. I oświadczone, co mnie jeszcze bardziej zaniepokoiło, że do końca roku prace te będą wykonane. 1 milion zł to kwota pokaźna, materia jest bardzo skomplikowana i sędzę, że trudno podejrzewać, że jeśli się czegoś nie

zrobiło w ciągu jedenastu miesięcy, zrobi się to w ciągu miesiąca. Oprócz tego uzyskałem opinię kilkudziesięciu organizacji ekologicznych – to znaczy nie uzyskałem, one wpłynęły do Senatu na ręce pana marszałka, komisji – które są przeciwne tej kwocie. Również jest stanowisko ministra środowiska, który wręcz prosi o to, żeby powrócić do przedłożenia rządowego, ponieważ zabranie tej kwoty 6 milionów 400 tysięcy zł spowoduje zakłócenia w funkcjonowaniu regionalnych zarządów gospodarki wodnej i stworzy, niestety, zagrożenie likwidacji na przykład zarządu gdańskiego i gliwickiego. Wiem, że sprawa jest trudna i złożona. Proponuję więc takie wyjście, żeby jednak wrócić do przedłożenia rządowego, a w roku przyszłym wykonać prace studyjne i podjąć określone decyzje. Potrzebne jest w tym zakresie jasne stanowisko ministra środowiska i rządu.

Druga poprawka dotyczy zmiany w budżecie Państwowej Agencji Atomistyki. Tu nawiązuję do współpracy naukowo-technicznej z zagranicą. Urząd planuje, na przykład, wydatkowanie ponad 2 milionów dolarów na składkę dla instytutu w Dubnej, już pomijam inne składki, ten urząd w ogóle wydaje ogromne środki na współpracę z zagranicą. I ciekawe jest to, że ta składka, te ponad 2 milionów 200 tysięcy dolarów składa się z dwóch części: składki za rok 2003 w wysokości 1 miliona 500 tysięcy dolarów i składki zaległej za rok 2002 w wysokości 700 tysięcy dolarów. Dyskusja wykazała, że jeśli się płaci pełną składkę, czy to w Dubnej, czy w innych instytucjach, jest możliwość anulowania zaległych opłat. Jeszcze raz powtarzam: jest możliwość anulowania zaległych opłat. I stąd poprawka komisji, żeby tę kwotę zaległych opłat z budżetu Państwowej Agencji Atomistyki przenieść dla województwa śląskiego w rozdziale 92595, czyli zwiększyć wydatki jednostek budżetowych o 2 miliony 300 tysięcy zł z przeznaczeniem na wojewódzki park kultury i wypoczynku. Sądzę, że jednoznacznie to powiedziałem. Gdyby były jakieś pytania, jestem do dyspozycji.

I ostatnia kwestia to sprawa zagłębia siarkowego i relacji do innych zagrożeń ekologicznych. Tu sytuacja jest bardzo trudna, też dla komisji. Może powiem, że całe dochody narodowego funduszu z tytułu opłat górniczych wynoszą 63 miliony zł. Zagłębie siarkowe potrzebuje około 80 milionów zł, czyli 17 milionów zł więcej niż całe wpłaty z rozdziału dotyczącego opłat górniczych. Była dyskusja na temat kosztorysu likwidacji skutków ekologicznych w zagłębiu siarkowym i twierdzono, że potrzeba na to 500 milionów zł. Są też inne propozycje, które mówią, że potrzeba tylko 160 milionów zł. I w związku z tym stanowisko komisji jest takie, żeby zmniejszyć nakłady na zagłębie siarkowe o 9 milionów 800 tysięcy zł i tę kwotę przeznaczyć na zwiększenie dotacji podmiotowej dla zakładów chemicznych w Tarnowskich Górach o 9 milionów 800 tysięcy zł. Już po posiedzeniu komisji rozmawiałem, jeszcze raz, z prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wiem, że rysuje się taka możliwość, żeby pewne środki trafiły do Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry” bezpośrednio z narodowego funduszu. Sądzę, że można by tę poprawkę komisji traktować alternatywnie: albo ze środków na zagłębie siarkowe, albo z budżetu narodowego funduszu. I takie stanowisko komisja gospodarki mogłaby przyjąć. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę państwa, rozumiem, że pan senator był uprzejmy przy rozpatrywaniu tego ostatniego wniosku zapoznać się z pismem pana posła Stępnia, które zostało skierowane do członków komisji, to znaczy do mnie, ale ja przekazałem je członkom komisji.

**Senator Adam Graczyński:**

Niezależnie od tego pisma pan poseł Stępień i posłowie, parlamentarzyści tarnobrzescy i podkarpaccy są w ciągłym kontakcie z moją skromną osobą, można powiedzieć, że to jest gorąca linia. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, odnośnie do pierwszych dwóch spraw, rozumiem, że w tych sprawach nie ma wniosków natury formalnej – mówię o programie „Odra” i o współpracy...

**Senator Adam Graczyński:**

Nie, są wnioski. Propozycje poprawek zostały zgłoszone, Panie Przewodniczący, już kilka dni temu do sekretariatu komisji. Składam poprawki powtórnie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, ale mówię o wnioskach, które zostały tutaj zgłoszone. Najpierw więc kwestia zapory Ciechocinek-Nieszawa. Stanowisko ministra finansów, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, rząd jest zdecydowanie przeciwny tworzeniu rezerwy na studium budowy zapory Ciechocinek-Nieszawa i bardzo prosi o przywrócenie kwoty 6 milionów 400 tysięcy zł do rozdziału 71018 „Regionalne zarządy gospodarki wodnej”. Do premiera Kołodki również wpływają opinie na ten temat...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję. Dobrze, mam tego całe biurko, rozumiem.

Drugi wniosek.

*(Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Jeśli można, pan dyrektor Atlas.)*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Chodzi o zmniejszenie budżetu Państwowej Agencji Atomistyki o 2 miliony 300 tysięcy zł. Według naszych informacji na koniec 2002 r. brakuje Państwowej Agencji Atomistyki na opłacenie składek do Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych kwoty 19 milionów 914 tysięcy zł, zaś dla Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej 2 milionów 414 tysięcy zł. Składki należne, które powinny być zapłacone do tych organizacji w roku 2003, opiewają na kwotę 72 milionów

200 tysięcy zł, co wobec zaplanowania w budżecie PAA 45 milionów 150 tysięcy zł oznacza, że brakuje 27 milionów 50 tysięcy zł. Oczywiście, zobowiązania ulegają zmianom wskutek wahań kursowych, jednak pragnę zwrócić uwagę, że nawet jeżeli Polska przystąpiłaby do ewentualnej procedury wystąpienia z obu tych organizacji, wszelkie te zobowiązania nie mogą być anulowane automatycznie, tylko podlegają zapłacie wraz z należnymi odsetkami. Muszą być po prostu spłacone. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli Ministerstwo Finansów opowiada się przeciwko temu wnioskowi?

(*Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Jest przeciwne, tak.*)

(*Senator Adam Graczyński: Jeszcze raz, chciałbym, Panie Przewodniczący.*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Adam Graczyński:**

Już rok temu bardzo dokładnie analizowaliśmy sytuację Państwowej Agencji Atomistyki. W roku ubiegłym przyjęto na rok bieżący budżet, w którym po prostu wyraźnie brakowało środków na współpracę z zagranicą. Jeśli chodzi o rok przyszły, to sytuacja jest taka, że jesteśmy za utrzymaniem obecności Polski zarówno w CERN w Genewie, jak i w Dubnej. Nie chcemy opuszczenia tych bardzo ważkich organizacji. Konstrukcja jednak jest następująca: skoro w budżecie na rok przyszły, dotyczącym współpracy w Dubnej pod Moskwą, Państwowa Agencja Atomistyki zakłada kwotę pełnych składek na rok 2003, pełnych, i wyrównanie za rok 2002, uważamy, że wzorem chociażby innych organizacji z działu „Środowisko” jest możliwość takich negocjacji, które po zapłacie pełnej kwoty na rok 2003 pozwolą na anulowanie zadłużenia za rok 2002. I stąd propozycja zasilenia budżetu parku w Chorzowie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Trzecia poprawka.

Pani minister, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, trzecia poprawka jest niekonstytucyjna, zwiększa bowiem deficyt budżetu państwa. Nie ma możliwości przeniesienia środków z narodowego funduszu ochrony środowiska do budżetu państwa. Narodowy fundusz ma własne dochody, własne wydatki i w ogóle nie ma procedury, która zakładałaby przeniesienie tych środków. Tak że ta poprawka po prostu zwiększa deficyt o 9 milionów 800 tysięcy zł.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mam taką prośbę, proszę państwa. Ponieważ najtrudniejszym zadaniem przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych jest uzasadnienie wnio-

sków, do których komisja odniosła się negatywnie, bardzo prosiłbym, żebyście państwo, mówię przede wszystkim o Ministerstwie Finansów, wzmocnili tutaj tę swoją argumentację takimi naprawdę rzetelnymi argumentami, ponieważ łatwo potem spotać się z zarzutem, że argumentacja negatywna jest zbyt płytka, powierzchowna czy nieprawdziwa. Będziemy o tym jeszcze mówili przy okazji głosowania nad każdym punktem, ale proszę, żeby rozbudowywać stanowisko negatywne, bo pozytywne zupełnie nie wymaga rozbudowania.

Panie Senatorze Graczyński, ponieważ znam temat, jak się pan domyśla, bardzo blisko, proszę jeszcze przypomnieć tę alternatywę.

**Senator Adam Graczyński:**

W trakcie posiedzenia i już po posiedzeniu prowadziłem rozmowy z kierownictwem narodowego funduszu i tak naprawdę to sytuacja jest taka, że w roku bieżącym znakomite województwo śląskie nie wykorzysta środków przyznanych przez narodowy fundusz. Jakoś tak się znowu nie udało wykorzystać środków, ale mam nadzieję, że w roku przyszłym...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Śląski nie wykorzystał?)*

Nie wykorzystał, ale wszyscy są dobrej myśli i mam nadzieję, że w roku przyszłym ta budowa będzie już przebiegała bardzo przyzwoicie i uchronimy kolejny zbiornik wodny przed zatruciem.

W związku z tym proponuję to alternatywne rozwiązanie polegające na tym, że może dwie komisje wystąpiłyby do prezesa narodowego funduszu, myślę o tej komisji i Komisji Ochrony Środowiska, z propozycją bezwzględnego sfinansowania, na kwotę około 10 milionów zł, prac przy budowie składowiska Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry”. Przy kosztorysie sumarycznym rzędu około 200 milionów zł, ale możliwości etapowej realizacji zadania, przy zaangażowaniu środków wojewódzkiego funduszu, środków gminnych i pozostałych pozwoliłoby to na zakończenie budowy gdzieś mniej więcej w ciągu trzech lat. To jest ta alternatywna propozycja.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: I tę tezę, rozumiem, zaakceptował prezes narodowego funduszu?)*

Sądzę, że... Trudno powiedzieć, bo nie zaakceptował tego pisemnie, ale jest to ewentualność, którą można brać pod uwagę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Tyle, jeżeli chodzi o Komisję Ochrony Środowiska. Pozostała nam Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Bardzo proszę pana senatora marszałka Wielowieyskiego o sprawozdanie w imieniu komisji.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Myślę, że nie będziemy mieli tutaj dużo kłopotów, dlatego że po rozpatrzeniu propozycji budżetowych, elementów zatwierdzonego budżetu, czyli części 45 „Sprawy



zagraniczne” oraz części 23 „Integracja europejska”, Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej nie zgłasza zastrzeżeń i poprawek.

Nie zabierając wiele czasu Wysokiej Komisji, chciałbym podkreślić, że są tam problemy niepokojące, zwłaszcza wysoki wzrost zadłużenia z tytułu składek zagranicznych, co jest sprawą polityczną i prestiżową, ale cóż, rząd za to odpowiada, więc jeżeli tak wnioskuje, trochę trudno jest to korygować. Niewątpliwie jednak pewien stan zagrożenia istnieje, zwłaszcza jeśli chodzi o składki oenztowskie i jest to kwestia nie tylko nawet akcji nadzwyczajnych, których niejednokrotnie wcześniej nie płaciliśmy, ale również bieżącej obsługi organizacji międzynarodowych, w których uczestniczymy.

Sygnalizuję Wysokiej Komisji, że chciałbym zgłosić wniosek, który zresztą był również dyskutowany w Sejmie, ale chciałbym go zgłosić od siebie, bo dotyczy trochę tej dziedziny. Chodzi o bardzo niewielką sumę, ale jednak jest to konkretna pozycja, na kilka stypendiów instytutu studiów wschodnich Uniwersytetu Warszawskiego. Chcemy z panem senatorem Mąsiorem zaoszczędzić kilkaset tysięcy złotych na Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w związku z tym złożę propozycję przekazania niewielkiej sumy na stypendia zagraniczne na Wschód.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wszystko, tak? Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę państwa, zamknęliśmy ten pierwszy fragment, że tak powiem, dzisiejszego posiedzenia, czyli sprawozdania siedmiu komisji, zostało nam jeszcze pięć komisji do rozpatrzenia, z tego jedno sprawozdanie jest, jak sądzę, najbardziej przez nas oczekiwane, bo nie wnosi żadnych poprawek. Wobec tego proponuję, bo jeszcze mamy dzisiaj posiedzenie o godzinie 14.00 i rozpatrujemy dwie ustawy, które są w porządku najbliższego posiedzenia Senatu, one są stosunkowo proste i zamkniemy chyba to posiedzenie w ciągu niecałej godziny, więc od godziny 15.00 moglibyśmy przystąpić już do...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie, może panów zapytam o stanowisko. O godzinie 16.00?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czyli o godzinie 16.00, zaraz wytłumaczę. Wobec tego zrobilibyśmy tak, że od godziny 12.00 kontynuowalibyśmy posiedzenie, te pięć sprawozdań komisji rozpatrylibyśmy, a później o godzinie 14.00 zrobilibyśmy posiedzenie na temat tych dwóch punktów porządku.

*(Głos z sali: Na temat ustaw.)*

Ustaw, przepraszam, tak. I o godzinie 16.00 przystąpilibyśmy już do głosowania w sprawie wszystkich poprawek zgłoszonych w trakcie sprawozdań poszczególnych komisji i w sprawie tego, co zrobilibyśmy, najogólniej mówiąc, w międzyczasie, żeby zamknąć dzisiaj kwestię sprawozdania Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych na posiedzenie plenarne na temat budżetu państwa.

Są jeszcze wnioski, które – jak powiedziałem na początku – różnymi drogami do mnie spływały. Bardzo obszerne są propozycje poprawek pana ministra Hausnera, są też inne bardzo obszerne wnioski. I chodzi mi o to, żeby państwo mieli czas na to, żeby się z tym zapoznać. Proponowałbym więc teraz, panie Andrzeju, rozdać to może członkom komisji i pani minister, żeby był czas na przetrwanie tego. I już o godzinie 16.00 moglibyśmy się do tego odnieść. Proszę tylko nie brać serio tych zapisów dotyczących autora wniosku, jego nazwiska itd., bo to jest pewnego rodzaju uprosz-

czenie. Nie znalazłem autora wniosku pana ministra Hausnera, wobec tego podpisałem je sam i stąd moje nazwisko, na przykład, przy tych trzydziestu wnioskach ministra Hausnera. Więc tak byśmy to zrobili.

W takim razie, proszę państwa, rozdajemy tę ściągę, o której powiedziałem na początku, i spotykamy się o godzinie 12.00.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę państwa, kontynuujemy posiedzenie. Proszę uprzejmie o zajęcie miejsc.

Mamy do wysłuchania sprawozdania pięciu komisji i rozpoczynamy od Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Pan przewodniczący Marian Noga przedstawił dokument. Do reprezentowania stanowiska komisji upoważniony został pan senator Jerzy Suchański, którego serdecznie witam i proszę o zabranie głosu.

**Senator Jerzy Suchański:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury chciałbym zgłosić następujące uwagi: brak uwag. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Nie mógłby pan jeszcze powiedzieć kolegom, żeby też tak mówili? Dziękujemy bardzo.

Czy ktoś ma pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Pan marszałek Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Sytuacja jest taka, że prawdopodobnie ze środka specjalnego na reprivatyzację wzięto 15%. Czy to jest prawda? Byłoby to chyba bardzo trudne, jeśli chodzi o Ministerstwo Skarbu Państwa, a są takie sygnały, że dochodzi do takiej sytuacji. Byłoby to bardzo niedobre.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Przepraszam, Panie Senatorze, 15% jako odpis z prywatyzacji na środek specjalny?

*(Senator Andrzej Chronowski: Nie, nie, ja mówię o środku specjalnym, który jest przeznaczony na reprivatyzację.)*

Nie, nie ma żadnych wyłączeń, jest tylko 5% generalnie od wszystkich, 3% od budżetu infrastruktury i część jest w ogóle wyłączonych. Nie ma takiej sytuacji, żeby ktoś płacił kwotowo czy inaczej. Nie, nie. 5% generalnie od wszystkich.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Pani Dyrektor, prawdopodobnie więc na posiedzeniu plenarnym trzeba by złożyć wniosek, żeby ten środek specjalny z reprivatyzacji z tego wyłączyć.

*(Głos z sali: Ale wtedy trzeba byłoby znaleźć źródło finansowania.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To co, będziemy się martwili wtedy, kiedy taki wniosek zostanie zgłoszony? Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu senatorowi Suchańskiemu.

Rozpatrujemy sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Sprawozdawcą komisji jest pani senator Apolonia Klepacz. Serdecznie witam i bardzo uprzejmie proszę o zabranie głosu.

**Senator Apolonia Klepacz:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej postuluje wprowadzenie czterech poprawek, które zawarte są w piśmie skierowanym do komisji i przedstawionym już panu przewodniczącemu.

Pierwsza poprawka dotyczy przywrócenia, tak to nazwałabym, kwoty proponowanej w przedłożeniu rządowym na Krajową Szkołę Administracji Publicznej. W załączniku nr 2 i 9, w części 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów”, w rozdziale 75065 „Krajowa Szkoła Administracji Publicznej” zwiększa się dotacje i subwencje o kwotę 1 miliona zł. Jest to propozycja, jak mówiłam, powrotu do przedłożenia rządowego. Wskazujemy środki: załącznik nr 2, część 83 „Rezerwy celowe”, poz. 11 „Program rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacji sieci światłowodowej”. I tam proponujemy zmniejszenie wydatków majątkowych o 1 milion zł. Krótkie uzasadnienie. Nowe zadania nałożone przez premiera Millera, stworzenie kompetentnej i przygotowanej administracji publicznej, realizacja zadań w zakresie służby publicznej wymagają dofinansowania szkoły, tym bardziej że pierwotne potrzeby tej szkoły były rzędu 11 milionów zł. To pierwsza propozycja poprawki.

Druga propozycja poprawki. W załączniku nr 2, również w części 16 dotyczącej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w rozdziale 75068 „Rada do Spraw Uchodźców” proponujemy, żeby zwiększyć świadczenia na rzecz osób fizycznych o kwotę 100 tysięcy zł. Jest to również powrót do propozycji rządowej.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę państwa, proszę o spokój, nie słyszemy senatora sprawozdawcy.)*

Jest to w sumie niewielka kwota. Cała kwota przewidziana na program pomocy i na działanie Rady do Spraw Uchodźców w budżecie uchwalonym przez Sejm wynosi 730 tysięcy zł, a w przedłożeniu rządowym było 830 tysięcy zł. Postulujemy przywrócenie tej kwoty i wskazujemy, podobnie jak w poprzednim wniosku, to samo źródło, czyli rezerwy celowe, część 83, poz. 11 dotycząca programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych.

Trzecia poprawka dotyczy pewnej transpozycji środków: z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z załącznika nr 2 w części 16, do oświaty i wychowania, czyli czę-

ści 30, załącznik nr 2. Propozycja ta – taką informację podano nam na posiedzeniu komisji – była uzgodniona pomiędzy resortami i dlatego Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przychyliła się do niej i taką poprawkę, jako trzecią, w tej naszej opinii zaproponowaliśmy.

I czwarta poprawka. Na wniosek Urzędu Zamówień Publicznych, po rozpatrzeniu jego potrzeb i wzrostu wydatków przewidywanych w urzędzie w roku 2003, związanych z działalnością na rzecz Unii Europejskiej, między innymi na współfinansowanie pomocy przedakcesyjnej, komisja przychyliła się do wniosku urzędu i proponuje poprawkę czwartą, która dotyczy zwiększenia wydatków bieżących jednostek budżetowych o kwotę 1 miliona 112 tysięcy zł – załącznik nr 2, część 49 „Urząd Zamówień Publicznych”, rozdział 75001 „Urzędy naczelných i centralnych organów administracji rządowej”. Jeśli chodzi o źródło finansowania, to odnosimy się do źródła już wcześniej przeze mnie wymienionego, do rezerw celowych, część 83, poz. 11, czyli do tego samego programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych oraz realizacji sieci światłowodowej. Uznaliśmy przyjęcie takiego źródła finansowania za zasadne w tych trzech przypadkach, dlatego że było one kształtowane i tworzone w trakcie prac sejmowych.

I takie propozycje czterech poprawek pozwalam sobie tutaj Wysokiej Komisji przedkładać. Oprócz tego mamy dwa wnioski o charakterze ogólnym. Komisja mianowicie zwraca uwagę na brak jednolitych i czytelnych metod kreowania budżetu wojewodów. Postulujemy, żeby w przyszłości ustalać pewne priorytety wspólne dla całego kraju. Zwracaliśmy uwagę na duże dysproporcje między budżetami wojewodów, nie do końca znajdowaliśmy uzasadnienie aż dla tak dużych dysproporcji i stąd ten wniosek ogólny. Stworzenie jasnych, jednolitych i czytelnych kryteriów kreowania tych budżetów byłoby, myślę, korzystne ze względu na jawność działań naszego życia publicznego.

I wniosek, który pojawia się już po raz drugi. Komisja wnosi o pilne ustalenie, komu będzie służył obiekt w Białobrzegach będący własnością Skarbu Państwa. Obiekt pierwotnie był przeznaczony na ośrodek szkoleniowy Urzędu Służby Cywilnej, ale już kolejny rok brakuje na ten cel środków, nie przewiduje się ich w budżecie i obecnie urząd ten ponosi tylko koszty zabezpieczenia tego obiektu. I to są wnioski, które pozwalam sobie przedłożyć. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Czy są pytania do przedstawionych propozycji?

W takim razie będę przypominał poszczególne propozycje i prosił ministra finansów o zaprezentowanie stanowiska.

Pierwszy wniosek, jak pamiętam, jest taki sam jak wniosek innej komisji w tej samej sprawie, chodzi o tę samą kwotę, tylko inne jest źródło finansowania – tam od strażaków, tu od światłowodów.

Proszę uprzejmie, Pani Dyrektor.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, źródłem finansowania jest dokładnie to miejsce, w które te pieniądze poszły. Kancelaria miała obniżone wydatki i równocześnie z tych wydat-

ków utworzono rezerwę na sieci światłowodowe. Czyli to jest powrót do przedłożenia rządowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli te dwa wnioski, Panie Mecenasiu, dotyczące tej samej kwestii, tego 1 miliona zł dla szkoły administracji publicznej...

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Chciałbym wyjaśnić tylko panom senatorom, że jestem zadowolony z tego przywrócenia, ale ja nie wnosiłem o takie pieniądze, o to przywrócenie, żeby nie było, że ja ciągle chcę przywracać sobie pieniądze. To był wniosek pani senator Liszcz, a ja się nie ustosunkowałem do niego. To nie była moja inicjatywa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Druga poprawka.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

To jest taka sama sytuacja. W komisji regulaminowej również pojawia się ten wniosek, ze wskazaniem jako źródło finansowania wydatków majątkowych Komendy Głównej Straży Pożarnej. Tutaj znowu jest odebranie z miejsca, do którego skierowała środki Komisja Finansów Publicznych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przywraca to stan z przedłożenia rządowego, czyli innymi słowy minister finansów opowiada się za.

Trzecia kwestia – oświata i wychowanie.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący, prosiłabym pana ministra Wagnera, dlatego że to dotyczy uzgodnień pomiędzy MENiS a Kancelarią Prezesa Rady Ministrów.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Panie Przewodniczący, tu w ogóle jest dużo nieporozumień. Po pierwsze, ja nigdy nie opiniowałem tego wniosku pozytywnie, nie mówiłem, że jest taka zgoda i takie porozumienie między Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu a Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, bo gdybym zgodził się na coś takiego, to znaczy, że zgodził-

bym się na likwidację ustanowionego przez Radę Ministrów urzędu pełnomocnika rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn i spraw dyskryminacji.

Po drugie, historycznie rzecz biorąc, kiedyś był taki urząd, który miał swoją siedzibę w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw rodziny...

*(Głos z sali: Kobiet i rodziny.)*

Kobiet i rodziny. I chyba od jesieni ubiegłego roku czy może od stycznia 2001 r. urząd ten został przekształcony, zlikwidowany i powołany został nowy pełnomocnik. Chcę zwrócić uwagę, że pełnomocnik, ten do spraw rodziny i kobiet, współpracy rodziny i kobiet, pełnomocnik, który również w swoim zakresie działalności miał współpracę młodzieżową, w 2001 r. miał w budżecie 1 milion 600 tysięcy zł, 1 milion 800 tysięcy zł na całą działalność, to znaczy na utrzymanie biura, na akcje wymiany młodzieży, na akcję letnią, to było wszystko, około 1 miliona 800 tysięcy zł. Dziwne więc byłoby teraz przywracać 3 miliony zł na akcję wymiany młodzieżowej dla Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, kiedy takich pieniędzy w tym budżecie nie było dawno, może w 1998 r. albo jeszcze wcześniej, będzie to wiedziała pani dyrektor Suchocka.

Chcemy jednak wyjść z jakąś propozycją, bo rzeczywiście tam są potrzebne pieniądze, i ułatwić państwu pracę. Jest taka pozycja w budżecie, pani dyrektor znalazłaby, która jest to pozycja, 5 milionów zł na biuro pełnomocnika Expo 2006. Idea Expo 2006 we Wrocławiu upadła i pełnomocnik takich środków mieć nie musi, ale ponieważ tym pełnomocnikiem jest wojewoda dolnośląski, a on także jest pełnomocnikiem do spraw realizacji programu „Odra 2006”, więc miałbym propozycję, żeby zostawić u niego w biurze około 1 miliona zł na utrzymanie biura pełnomocnika do spraw programu „Odra 2006”, a z tych 4 milionów zł dać, sądzę, że nie więcej niż 2 miliony zł, Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu na wymianę młodzieżową, zaś 2 miliony zł...

*(Głos z sali: Jeszcze na rodziny zastępcze.)*

Pani minister podpowiada mi, że na rodziny zastępcze. Nie wiem, to już pozostawiam do państwa decyzji, w każdym razie pokazuję, gdzie pieniądze są. Nie byłoby tu żadnego problemu, zasadne jest po prostu zabranie tych pieniędzy.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Ministrze, a co do czwartej propozycji?  
Ministerstwo Finansów, proszę bardzo.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Ewa Paderewska:**

Wydatki Urzędu Zamówień Publicznych nie zostały zmienione w trakcie prac parlamentarnych, więc środki, które są ujęte w przyjętej przez Sejm ustawie budżetowej, są równe przedłożeniu rządowemu. Zwiększenie wydatków pozapłacowych urzędu o 1 milion 112 tysięcy zł oznacza ich podwojenie.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.  
Podsumowując: państwo jesteście przeciwko temu wnioskowi.

Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie?

Pozostają te dwa tematy, które pani senator przedstawiła do wyjaśnienia. Pierwszy to taka generalna uwaga, a drugi wymaga chyba wyjaśnienia przez ministra skarbu państwa, więc jeśli pan przewodniczący Piwoński nie chce się zwrócić do ministra skarbu państwa, to zrobi to komisja.

*(Głos z sali: MSWiA.)*

MSWiA, tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Pani Senator, za przedstawienie stanowiska. Mamy jasność co do tych poprawek. Jeżeli chodzi o rozdysponowanie środków, to jest to osobne zagadnienie.

Teraz Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, sprawozdanie skierował pan senator Wiesław Pietrzak. Kto będzie mówił w imieniu komisji?

*(Głos z sali: Jest pan przewodniczący.)*

Przepraszam bardzo, nie zauważyłem pana senatora. Bardzo proszę.

*(Senator Wiesław Pietrzak: Osobiście, Panie Przewodniczący.)*

Tak jest, bardzo proszę.

### **Senator Wiesław Pietrzak:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego rozpatrzyła części ustawy budżetowej będące w jej kompetencjach. I tak na pierwszym etapie były to części 57 i 59, na drugim etapie część 42 „Sprawy wewnętrzne”, część 85 dotycząca budżetu wojewodów i 83 „Rezerwy celowe” oraz na trzecim etapie był to budżet Ministerstwa Obrony Narodowej, część 29, część 83 „Rezerwy celowe” oraz część 85 dotycząca budżetu wojewodów.

Jeżeli chodzi o budżet Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, to Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego akceptuje przedstawiony projekt budżetu, właściwie już ustawę budżetową, w wersji przyjętej przez Sejm. Uznajemy, że poziom wydatków obu agencji stanowi w zasadzie minimum, ale minimum niezbędne do funkcjonowania w sposób prawidłowy obu agencji. I tu uwag nie mamy. To posiedzenie było niejawne, rozpatrzyliśmy dokumenty, a na uwagę zasługuje to, że dokumenty były bardzo przejrzyste, bardzo dobrze opracowane.

Jeżeli chodzi o sprawy wewnętrzne, a przede wszystkim służby mundurowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, to najwięcej dyskusji było przy rozpatrywaniu budżetu Państwowej Straży Pożarnej i w związku z tym komisja proponuje jedną poprawkę. Po długiej, burzliwej dyskusji komisja proponuje, aby zwiększyć budżet wojewodów o 5 milionów zł z przeznaczeniem na finansowanie komend powiatowych państwowych straży pożarnych. Celem tej poprawki jest zwiększenie wydatków budżetowych na zakup paliwa, materiałów oraz wyposażenia komend powiatowych. I tu kilka zdań uzasadnienia. Przede wszystkim komisja kierowała się tym, że Państwowa Straż Pożarna otrzymuje coraz więcej zadań – kosztem obrony cywilnej, bo obrona cywilna otrzymała, i nominalnie, i realnie, bardzo niski budżet, a kompetencje i zadania przejmuje Państwowa Straż Pożarna. Państwowa Straż Pożarna około 70% zadań realizuje w zakresie ratownictwa. Częste wyjazdy, często użytkowany sprzęt zwiększają potrzeby tej służby. Dlatego też komisja, po wzięciu pod uwagę wszelkich

argumentów za i przeciw, proponuje, aby tę poprawkę przyjąć. Zwiększenie to miałyby się odbyć kosztem obsługi zadłużenia wewnętrznego, długu krajowego.

Komisja również pochyliła się nad sprawami dotyczącymi Policji. Również była dyskusja na ten temat. Nie wiem, czy znane jest pismo Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów, w którym policjanci stwierdzają i podkreślają, że rząd nie wywiązał się z obietnicy podniesienia mnożnika kwoty bazowej. Wysłuchaliśmy tutaj wszystkich stron, jednak z różnych względów komisja nie proponuje zwiększenia budżetu, zwróciliśmy się zaś z prośbą, aby resort spraw wewnętrznych we własnym zakresie w jakiś sposób rozwiązał tę sprawę na korzyść policjantów. Na razie wiem, że są prowadzone rozmowy z policjantami.

Jeżeli chodzi o Straż Graniczną, to z zadowoleniem komisja przyjęła wiadomość, że niedobory, na temat których w ubiegłym roku tak gorąco dyskutowano... Chodziło o obsadę pięciu nowo otwieranych w tym roku strażnic. Straż Graniczna nie otrzymała wówczas ani jednego etatu, w tym roku jednak środki na obsadzenie tych strażnic otrzymała, dlatego też, można powiedzieć, najbardziej właśnie Straży Granicznej wzrasta budżet, i nominalnie, i realnie – nominalnie o 9,3%, realnie o 6,8%. Dla porównania mogę powiedzieć, że w przypadku Policji budżet wzrasta nominalnie o 5,5%, a realnie o 3,2%, zaś Państwowej Straży Pożarnej nominalnie o 7,1%, a realnie o 4,7%. Więcej poprawek dotyczących resortu spraw wewnętrznych i służb mundurowych komisja nie rekomenduje.

Jeżeli chodzi o budżet Ministerstwa Obrony Narodowej, a przede wszystkim o część 29 dotyczącą obrony narodowej oraz o budżet wojewodów, to z satysfakcją przyjęliśmy do wiadomości, że współczynnik 1,95% zawarty w ustawie przyjętej dwa lata temu jest zachowany. To 1,95% produktu krajowego brutto jest zachowane również po ostatniej nowelizacji, którą przyjęliśmy, o wspieraniu restrukturyzacji sił zbrojnych, łącznie z przeznaczonym na obronę narodową budżetem wojewodów i innych resortów. Ten współczynnik, można powiedzieć, troszeczkę sztucznie jest zachowany, jednak Ministerstwo Obrony Narodowej – komisja z zadowoleniem to przyjęła – urealniło to i minister obrony narodowej będzie miał jakiś wpływ również na te środki. To są niewielkie środki, ale są one u wojewodów i u poszczególnych ministrów. Należy tutaj dodać, że poza budżetem dotyczącym obrony narodowej jest jeszcze program rządowy – samolot wielozadaniowy. Jest to 0,03%. Wobec tego, jeśliby liczyć łącznie z samolotem wielozadaniowym, będzie to 1,98%.

Jest jedno zagrożenie, jeżeli chodzi o resort obrony narodowej, ale również i o służby mundurowe w resorcie spraw wewnętrznych, a mianowicie wyrok NSA dotyczący emerytów i rencistów, którzy dodatkowo zarobkują. W tej chwili wyrok jest korzystny dla świadczeniobiorców i zaległości tych resortów w stosunku do świadczeniobiorców sięgają kilkudziesięciu milionów złotych. Trudno powiedzieć, w jaki sposób to będzie pokryte. My zadaliśmy pytanie jednemu i drugiemu resortowi, resortowi obrony narodowej i resortowi spraw wewnętrznych, jak mają zamiar to rozwiązać. Odpowiedziano nam, że ci, którzy będą mieli wyroki sądowe, będą mieli zwroty, a ci, którzy nie będą mieli wyroków sądowych, takich zwrotów nie będą mieli. Komisja uznała, że nie jest to najlepsze rozwiązanie. Wygrywanie spraw przed sądem z przedstawicielami rządu, z resortami, nie jest chyba najlepszym rozwiązaniem. I takie zagrożenie istnieje. Komisja takie rozwiązanie rekomenduje i aby to nie resorty podejmowały decyzję o takim rozwiązaniu, tylko była to decyzja polityczna parlamentu i rządu, na



wniosek rządu, to proponujemy, aby te obciążenia nie były przypisywane poszczególnym resortom mającym służby mundurowe, ale żeby środki pochodziły z rezerwy celowej rządu.

Więcej propozycji komisja nie ma, proponujemy tylko tę jedną poprawkę. Myślę, że jest to minimum i możemy od Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oczekiwać jego rekomendacji przed Wysoką Izbę. I o to prosimy. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Kto z państwa ma pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Czy mogę prosić Ministerstwo Finansów o stanowisko?

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, ze względu na źródło pokrycia jesteśmy przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Ale nie ze względu na przedmiot, jak rozumiem?

*(Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Tak.)*

Do pozostałych uwag trudno się tu odnosić, ponieważ są one natury bardziej ogólnej i nie wiążą się z wydatkami bieżącymi.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan przewodniczący Pietrzak jeszcze raz, bardzo proszę.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

To źródło pokrycia konsultowaliśmy w jakimś stopniu z przedstawicielem Ministerstwa Finansów. Wiem, że każde źródło pokrycia nie będzie najlepsze, nie będzie takiego źródła pokrycia, które byłoby przyjęte z aplauzem, ale jeżeli to źródło pokrycia jest absolutnie nie do przyjęcia, to prosilibyśmy komisję gospodarki, aby rozumiejąc meritum sprawy i zapotrzebowanie, może zaproponowała we własnym zakresie źródło pokrycia. My nie jesteśmy takimi specjalistami jak państwa komisja, będziemy więc bardzo za to wdzięczni. Nam nie chodzi o źródło pokrycia, nam chodzi o meritum sprawy.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: I nie chcecie wiedzieć, skąd te pieniądze są, tylko chcecie je mieć.)*

Chcemy wiedzieć, dokąd idą. Z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że takie są potrzeby, to jest naprawdę cel wyjątkowej wagi.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam, a tak zapytam, bo te kwoty są bardzo precyzyjnie wyliczone: czy te kwoty pochodzą z jakiegoś przelicznika, czy wynikają z czegoś innego?

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Tak, z przelicznika. To było wspólnie opracowane z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej. Wynika to z liczby strażaków, powiatów, z potrzeb wewnętrznych. Uwzględnione zostały również ostatnie, tegoroczne, dofinansowania komend powiatowych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. To również zostało uwzględnione.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan minister Wagner, bardzo proszę.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Panie Przewodniczący, mam do pana senatora pytanie. A czy szanowna komisja mogłaby naprawić błąd, ten sejmowy, i przywrócić te 5 milionów zł, które zostało przerzucone z rezerwy na usuwanie skutków powodzi dla Komendy Głównej Straży Pożarnej i z powrotem dać te pieniądze w miejsce, w którym powinny być? Dla dobra Straży Pożarnej, dla dobra i w interesie Straży Pożarnej. Pana senatora nie było, a ja tłumaczyłem, że jeżeli pieniądze z tej rezerwy są wydawane tak, jak powinny być wydawane, to wtedy poza 5 milionami zł dla straży można wykorzystać jeszcze około 10 milionów zł środków z kredytu, który wynosi 580 milionów zł i jest przeznaczony na te sprawy.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Panie Ministrze, to...)*

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Panie Ministrze, nasza komisja się tym nie zajmowała, ponieważ ten problem nie został na posiedzeniu naszej komisji podniesiony, ale jeżeli...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Ministrze, informuję – uproszczę panu senatorowi zadanie – że taki wniosek, mniej więcej w takim kształcie i zgodny z tą intencją, będzie przedstawiony przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Dziękuję, Panie Przewodniczący, za sprawozdanie, dziękuję za udział w posiedzeniu.

Przystępujemy do rozpatrywania sprawozdania komisji... Czy Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia jest? Jest.

Bardzo proszę, pani senator Janowska, tym razem w dwóch rolach. Bardzo proszę, Pani Senator.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W imieniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Jedna dotyczy pieniędzy, które są niezbędne na program działań osłonowych w ochronie zdrowia w ramach prowadzonej restrukturyzacji, a druga dotyczy braku środków na: zasiłki obywatelskie, zasiłki społeczne, rodziny zastępcze. Są rów-

niez kłopoty z wynagradzaniem ludzi pracujących w urzędach pracy. I to są te główne problemy, a najistotniejszy to brak pieniędzy na obligatoryjne świadczenia. Jak komisja mogła się zorientować, w skali resortu brakuje na obligatoryjne świadczenia blisko 160 milionów zł.

I teraz referuję propozycje poprawek do ustawy budżetowej. Pierwsza poprawka komisji dotyczy ochrony zdrowia. W art. 1 w ust. 3 zmniejsza się deficyt budżetu państwa o 110 milionów zł. W art. 47 skreśla się pkt 2, jest to konsekwencja. W załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 8, gdzie jest mowa o kosztach integracji z Unią Europejską, współfinansowaniu programów realizowanych ze środków pochodzących ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi i zobowiązań wobec Komisji Europejskiej itd., zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 20 milionów zł, czyli od 140 milionów zł odejmuje się 20 milionów zł, a wydatki majątkowe zmniejsza się o 40 milionów zł. W rezultacie w poz. 80 zyskuje się te 60 milionów zł, które będą mogły być przeznaczone na program działań osłonowych w sferze ochrony zdrowia w ramach prowadzonej restrukturyzacji. I choć rzeczywistość jest taka, że jest to 60 milionów zł, zapis brzmi tak: w poz. 80 dotyczącej programu działań osłonowych w ochronie zdrowia w ramach prowadzonej restrukturyzacji zmniejsza się dotacje i subwencje o 50 milionów zł. Ale sens jest taki, jak powiedziałam wcześniej. To jest pierwsza poprawka.

Przechodzę do następnych poprawek, w których poszukuje się pieniędzy na zasiłki obligatoryjne. Poprawka druga: w art. 6 dodaje się ust. 5, który mówi, że upoważnia się ministra właściwego do spraw finansów do dokonania zwiększenia o 100 milionów zł dotacji i subwencji w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 17 dotyczącej zasiłków z pomocy społecznej, w przypadku wydatkowania do dnia 30 czerwca 2003 r. poniżej 50% łącznie ujętych kwot planu na 2003 r. w części 78 „Obsługa obsłużenia zagranicznego”, w dziale 757 „Obsługa długu publicznego” oraz w części 79 „Obsługa długu krajowego”, w dziale 757 „Obsługa długu publicznego”. Po raz pierwszy jest więc szansa na uzyskanie pieniędzy na zasiłki obligatoryjne, z tym że jest to tak trochę, powiedziałabym, palcem na wodzie pisane. Dowody mówią, że zdarza się, że w pierwszym półroczu rzeczywiście to wydatkowanie jest niższe, poniżej 50%, i rysuje się wtedy szansa przekazania pieniędzy na zasiłki obligatoryjne. To jest poprawka druga.

W poprawce trzeciej chodzi o zwiększenie wydatków w ramach rozdziału 75095 „Pozostała działalność” na poprawę warunków pracy, konieczności dostosowania ich do standardów Unii Europejskiej. Zwiększa się tu wydatki bieżące jednostek budżetowych o 6 milionów zł. Te pieniądze uzyskane są ze zmniejszenia wydatków bieżących z rozdziału 85416 „Ochotnicze Hufce Pracy” i z drugiego miejsca – w załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 11 dotyczącej programu rozwoju nowoczesnych technologii informacyjnych, realizacji sieci światłowodowej zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 3 miliony zł. W rezultacie jest to właśnie pokrycie 6 milionów zł z racji poprawy warunków pracy.

Przez poprawkę czwartą pragnie się uzyskać zaledwie 14 milionów 400 tysięcy zł na zasiłki z pomocy społecznej. Propozycja idzie w kierunku zmniejszenia budżetu Polskiej Organizacji Turystycznej, czyli zmniejsza się dotacje i subwencje o 5 milionów zł w części 40 „Turystyka”, w rozdziale 63002. I w rezultacie, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 17 dotyczącej zasiłków z pomocy społecznej, zwiększa się dotacje i subwencje o 14 milionów 400 tysięcy zł, a w poz. 63 „Środki na finansowanie przez Krajowe Biu-

ro Wyborcze ustawowo określonych zadań dotyczących wyborów i referendum” zmniejsza się wydatki o 3 miliony zł i skreśla się poz. 79, czyli prace projektowe dotyczące studium budowy zapory Ciechocinek-Nieszawa. W rezultacie jest to suma 6 milionów 400 tysięcy zł. Jest to ta próba otrzymania sumy, o której powiedziałam wcześniej – 14 milionów 400 tysięcy zł na zasiłki obligatoryjne. To jest poprawka czwarta.

Poprawka piąta zmierza do umożliwienia funkcjonowania w jakiejś dużej mierze kadry pracowniczej wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy. I tutaj, w załączniku nr 2, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 25 przenosi się 16 milionów zł z kolumny 10 do kolumny 7, z wydatków majątkowych przenosi się na dotacje i subwencje i stąd właśnie istnieje możliwość wsparcia kadry pracowniczej urzędów. Wiemy, że ci pracownicy niejako utrzymują się dzięki robotom interwencyjnym, a te roboty interwencyjne przecież powinny służyć bezrobotnym znajdującym się poza urzędami pracy. To pracownicy powinni wysyłać innych bezrobotnych na roboty interwencyjne, a nie samemu wykonywać zadania na rzecz bezrobotnych dzięki Funduszowi Pracy i robotom interwencyjnym. I to była poprawka piąta.

Poprawka szósta. Tutaj znowu chodzi o potrzebę szkolenia. Zbyt mało jest pieniędzy, szczególnie na obszarach rolnych, na aktywizację zawodową bezrobotnych w ramach programu „Pierwsza praca”. I tutaj jest propozycja następująca. W załączniku nr 14, w tabeli dotyczącej planu finansowego Agencji Rynku Rolnego zmniejsza się o 160 milionów zł wpłatę z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wynik finansowy brutto. W tabeli dotyczącej planu finansowego Agencji Własności Rolnej, w części 3 „Wydatki statutowe”, liczba porządkowa 3.4, zmienia się treść i proponuje się brzmienie: „Aktywizacja zawodowa bezrobotnych, w tym realizowana przez urzędy pracy.” W ten sposób zwiększa się plan na 2003 r. o 160 milionów zł. W konsekwencji tej poprawki – liczba porządkowa 3.9 dotycząca wpłat na rzecz Agencji Rynku Rolnego – zmniejsza się plan na 2003 r. o 160 milionów zł. Pragnę dodać, że jest to uszczuplenie środków, wynosiły one bowiem 500 milionów zł, a po odjęciu tych 160 milionów zł i jednoczesnej autentycznej możliwości wykorzystania tej sumy na szkolenie młodzieży w ramach programu „Pierwsza praca” te środki zostają zmniejszone o te 160 milionów zł, czyli wynoszą 340 milionów zł.

Do tego dołączam jeszcze jedną poprawkę, która nie była przedmiotem obrad komisji, ale pragnę ją zgłosić. Ona również zmierza do znalezienia możliwości pokrycia brakującej sumy na zasiłki obligatoryjne. Ponieważ zdaję sobie sprawę z tego, że poprawka druga jest poprawką typu „co by było gdyby” i być może nie będzie nigdy realna, to moja propozycja jest taka, żeby w załączniku nr 2, w części 35 „Rynki rolne”, w rozdziale 50002 „Agencja Rynku Rolnego” zmniejszyć dotacje i subwencje o 90 milionów zł. I w rezultacie, w części 83 „Rezerwy celowe”, poz. 17, następuje zwiększenie zasiłku z pomocy społecznej o 50 milionów zł i istnieje wtedy jeszcze szansa na przeniesienie środków na rodziny zastępcze, tam jest niedobór rzędu 60 milionów zł. W związku z tym, w części 83 „Rezerwy celowe”, w poz. 30 dotyczącej rodzin zastępczych, szkoleń rodzin zastępczych, tworzenia rodzin zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego, zwiększa się dotacje i subwencje o 40 milionów zł. W rezultacie, w załączniku nr 14, w tabeli dotyczącej planu finansowego Agencji Rynku Rolnego, w części 2, czyli w przychodach, w kolumnie 4 zmniejsza się dotacje z budżetu państwa o 90 milionów zł oraz zmniejsza się o tę kwotę wynik finansowy brutto. To jest wszystko. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czy my będziemy mogli prosić o ten wniosek na piśmie, Pani Senator? Chcąc nad nim głosować, trzeba go bowiem przeczytać.

Proszę bardzo, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Z uwagą wysłuchałem propozycji przedstawionych przed chwilą i w pełni rozumie potrzeby, bo jest to obszar, w którym trzeba te nakłady po prostu ponosić. Jestem zaś zaskoczony, że pani senator Janowska proponuje zabranie 3 milionów zł ochotniczym hufcom pracy. Ta organizacja w tej chwili funkcjonuje praktycznie na granicy bezpieczeństwa, a według wyliczeń środków wystarczy im tylko na osiem miesięcy. Nie będę tutaj przytaczał wszystkich argumentów za tym, żeby tych środków im nie zabierać, bo jest argumentów wiele, ale musimy wiedzieć, że mamy tutaj do czynienia z młodymi ludźmi, którzy oczekują pomocy, oczekują szkolenia, a wiele działań rozpoczętych wcześniej zostanie wstrzymanych, między innymi wiele szkoleń. Wiemy też, że w ochotniczych hufcach pracy jest młodzież często bardzo trudna, niemająca pełnych rodzin. Wydaje mi się więc, że przesuwanie tutaj pieniędzy byłoby niecelowe. Myślę, że trochę przesuwamy tutaj pieniądze też i na urzędników, bo jeżeli słyszymy o biurach pracy, to takie stwierdzenie cisnie się samo na usta. Janosik zabierał bogatym i dawał biednym, a tutaj chcemy zastosować nową formułę: biednym zabieramy, żeby dać drugim biednym. Myślę więc, że to źródło pokrycia nie jest najbardziej szczęśliwe. Sądzę, że Wysoka Komisja podziela moją opinię. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pan senator Graczyński.

**Senator Adam Graczyński:**

Dziękuję bardzo.

Jak zrozumiałem, pani senator zamierza przejąć środki, 6 milionów 400 tysięcy zł, z budowy zapory Ciechocinek-Nieszawa i przeznaczyć je na cele społeczne. Jestem za programem związanym z realizacją polityki społecznej, ale chciałbym przypomnieć, że Komisja Ochrony Środowiska sugeruje, żebyśmy w tym przypadku wrócili do przedłożenia rządowego i te 6 milionów 400 tysięcy zł skierowali na dofinansowanie regionalnych zarządów gospodarki wodnej, tak jak to było w przedłożeniu rządowym. Na to również zgadza się Ministerstwo Finansów. Nieprzyjęcie tej propozycji spowoduje likwidację regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pamiętamy, Pani Senatorze, ten wniosek, tak że będziemy się do niego odnosić. Pani senator Ferenc prosiła o głos.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nawiązując do wypowiedzi pana senatora Mietły, chciałabym zapytać panią senator, czy komisja rozważała, jaka jest sytuacja w ochotniczych hufcach pracy. Do ochotniczych hufców pracy trafia bowiem coraz większa liczba młodzieży nieprzygotowanej do żadnego zawodu i to jest jedyne miejsce, gdzie mogą zdobyć jakieś kwalifikacje. Dlatego proponowałabym po prostu zmienić źródło pokrycia i te 3 miliony zł zabrać jeszcze Agencji Rynku Rolnego, można mieć bowiem wiele uwag co do gospodarności środkami pozostającymi w agencji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli, jeśli dobrze panią rozumiem, podtrzymuje pani wniosek pani senator Janowskiej o zwiększenie, a zmienia tylko pani źródło finansowania?

(*Senator Genowefa Ferenc:* Tak.)

Dziękuję.

Kto z państwa?

Pani senator Janowska.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym odeprzeć zarzuty dotyczące ochotniczych hufców pracy. Doskonale się orientuję, jacy są tam ludzie, jakie są potrzeby, ale nasz wniosek był poparty rozważaniem poczynionym w ramach ministerstwa, ponieważ jest to ten sam resort. W posiedzeniu tej komisji brali udział przedstawiciele ochotniczych hufców pracy, którzy niejako wyrazili swoją aprobatę w tej kwestii. Można manewrować środkami, jak rozumiem, w ramach resortu, resort się dogadał – inaczej mówiąc. Mamy aprobatę ochotniczych hufców pracy, przedstawiciel ochotniczych hufców pracy był uczestnikiem komisji i nie negował pomysłu. Jest to wyjęcie 3 milionów zł z 7 milionów zł, które ochotnicze hufce pracy otrzymały wcześniej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, Ministerstwo Finansów.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Poprawka pierwsza. Muszę powiedzieć, że ten wniosek nie do końca jest dla nas zrozumiały, dlatego że państwo proponują zmniejszenie deficytu, a rozumiem, że proponujecie państwo również zmniejszenie o 110 milionów zł wydatków budżetu państwa. Tego we wniosku nie ma, a tak...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ale zmniejszenie deficytu może mieć miejsce poprzez zwiększenie wpływów lub zmniejszenie wydatków.)

Tak jest. Z lit. c wynika, że proponowane jest zmniejszenie wydatków w poz. 8 rezerwy celowej o 60 milionów zł i zmniejszenie w poz. 80 rezerwy o 50 milionów zł, czyli generalnie wydatki z budżetu państwa zmniejszamy o 110 milionów zł i deficyt zmniejszamy o 110 milionów zł. Rozumiem, że taka jest intencja komisji.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie taka jest intencja, ale tak wyszło.)

W związku z tym, Panie Przewodniczący, rząd jest zdecydowanie przeciwny zmniejszaniu rezerwy w poz. 8 na koszty integracji. W roku 2003 takie zmniejszenie absolutnie nie powinno mieć miejsca, szczególnie biorąc pod uwagę to, że mamy przed sobą kampanię i referendum.

Druga sprawa dotyczy skreślenia pktu 2 w art. 47. Oznacza to, że nie bilansuje nam się, mamy mieć bowiem dodatkowe dochody w wysokości 800 milionów zł i dodatkowe wydatki, też 800 milionów zł. W ramach tego miało być jednak 110 milionów zł na programy osłonowe w służbie zdrowia. Zostaje warunkowe 800 milionów zł dochodów, ale warunkowe jest w zasadzie już tylko 690 milionów zł wydatków. Przy czym rozumiem, że te 100 milionów zł jest zmniejszone do 60 milionów zł. Przepraszam, ale muszę przyznać, że takie działanie nie do końca jest dla nas zrozumiałe, dlatego że jeżeli nie będzie tych dodatkowych pieniędzy, to również nie będzie finansowania tego wniosku. Rozumiem, że te 60 milionów zł i tak nie ma pokrycia w dochodach, które były zaplanowane w pierwotnej ustawie budżetowej. Czyli tutaj też jesteśmy przeciwni.

Jeżeli chodzi o poprawkę drugą, Panie Przewodniczący, nie protestujemy przeciwko takiemu zapisowi, ale mamy dwie uwagi. Nie możemy tworzyć zapisu, który mówi, że koszty obsługi długu mają być w pierwszym półroczu zrealizowane w 50%. Koszty obsługi długu występują w momentach zapadalności różnych naszych zobowiązań. Nie jest tak, że to idzie równomiernie. Przychodzi dany termin na przykład wykupu obligacji i może być taka sytuacja, że w pierwszym półroczu zostanie wydane 60% planowanych kosztów...

(Głos z sali: Albo 30%.)

...albo 30%, oczywiście, ale już 12 lipca będzie się to zbliżało do pełnej kwoty. W związku z tym, jeżeli można, zaproponowałabym państwu przerehabilitowanie tego zapisu na wzór zapisu, który był już stosowany w ustawie budżetowej w ubiegłych latach, i napisanie, że w przypadku wystąpienia oszczędności w kosztach obsługi długu publicznego, upoważnia się ministra finansów do przeznaczenia ich... Z tym że, jeżeli można, sugerowałabym trzeci kwartał, bo wtedy już wiadomo, jakie faktycznie mogą być koszty obsługi długu, przy półroczu wystarczą wahania kursu i może się okazać, że potencjalne oszczędności już nie są oszczędnościami, a wręcz przeciwnie, mogą być braki w obsłudze długu zagranicznego.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, to ona ma jak gdyby swoją historię. W trakcie prac komisji sejmowej przesunięto z części 28 „Nauka” 7 milionów 500 tysięcy zł do części „Praca” – do tej pozostałej działalności na finansowanie programu dostosowania warunków bezpieczeństwa pracy do standardów europejskich. Te środki były częściowo w KBN, a częściowo w ministerstwie pracy. Stwierdzono, że już nie będzie prac prowadzonych przez KBN i 7 milionów 500 tysięcy zł przesunięto do ministerstwa pracy. Po czym, w następnym głosowaniu, z tej kwoty zdjęto 7 milionów zł i przeniesiono do ochotniczych hufców pracy. Ta poprawka jest jak gdyby próbą przywrócenia

części środków, zamiast 7 milionów 500 tysięcy zł – 6 milionów zł. Są to środki na finansowanie tego programu badawczego, z tym że 3 miliony zł z hufców pracy, czyli hufcom pracy zostaje dodatkowe 4 miliony zł, które dostały w ramach Komisji Finansów Publicznych i prac w Sejmie, oraz 3 miliony zł z sieci światłowodowej. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na to, że proponuje się wziąć te pieniądze nie po prostu z tych sieci światłowodowych, tylko z części proponowanej KBN na informatyzację, na wdrażanie nowych rozwiązań. Czyli raz KBN stracił te 7 milionów 500 tysięcy zł, które zostały przesunięte, a teraz traciłby drugi raz z pieniędzy na informatyzację.

Jeżeli chodzi o poprawkę czwartą, to Polska Organizacja Turystyczna otrzymała dodatkowo 5 milionów zł w ramach prac sejmowych. Zwiększono dotację w stosunku do przedłożenia rządowego, nie pamiętam już o ile...

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

To jest dotacja dla Polskiej Organizacji Turystyki i ona ma po prostu pomóc w propagowaniu informacji, że są w Polsce warunki do przyjazdu turystów, że turyści mogą tu zostawiać pieniądze i można traktować nasz kraj jako, można powiedzieć, źródło gospodarcze...

*(Głos z sali: Promocja.)*

Tak, to ma być na promocję. W toku prac parlamentarnych zwiększono dotację dla tej organizacji o 5 milionów zł i jej wydatki na przyszły rok kształtują się teraz na poziomie 124% przewidywanego wykonania w 2002 r., a w ogóle tegoroczny budżet działu 630 „Turystyka” jest w stosunku do budżetu 2002 r. o 16% wyższy. Ta propozycja zmniejszenia dotacji o 5 milionów zł przywraca przedłożenie rządowe.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Zmniejszenia, tak, przywraca przedłożenie rządowe.  
Proszę dalej.

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Jeżeli chodzi o poz. 63 rezerwy na finansowanie ustawowo określonych kosztów wyborów i referendów, to już była mowa o tym, że ta rezerwa w trakcie prac sejmowych została bardzo mocno ograniczona.

Jeżeli chodzi o zapórę Ciechocinek-Nieszawa, to w dalszym ciągu apelujemy do państwa o przywrócenie tych środków regionalnym zarządom.

Jeśli chodzi o poprawkę piątą, to rząd popiera tę zmianę, z tytułu rezerwy, to znaczy wycofanie się z dofinansowywania inwestycji infrastrukturalnych i skierowanie tych środków na finansowanie działalności wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani senator Ferenc też popiera...  
*(Wypowiedź poza mikrofonem)*



Wszystko co dotyczy Agencji Rynku Rolnego. Chodzi o zmniejszenie kwoty. Proszę bardzo, poprawka szósta, przepraszam, siódma.  
(*Głosy z sali: Szósta.*)

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Bo jeśli chodzi jeszcze o poprawkę piątą dotyczącą tych 16 milionów zł, to powoduje ona, że bezprzedmiotowa będzie poprawka indywidualna, dwunasta, państwa senatorów Markowskiego i Wnuka. Tam jest 3 miliony zł, tak że...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: To będziemy omawiać potem.*)

**Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o plan finansowy Agencji Rynku Rolnego i Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, to kwota wpłaty 500 milionów zł została wprowadzona w trakcie prac parlamentarnych w związku z przedłożeniem przez rząd nowelizacji ustawy. Biorąc pod uwagę sytuację Agencji Rynku Rolnego, fakt, że w tej chwili brakuje już środków na prowadzenie działalności interwencyjnej na rynku rolnym, rząd jest przeciwny tej poprawce.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Rząd nie jest przeciwny?*)

Jest przeciwny, aczkolwiek chciałabym zastrzec – a może pani minister się wypowie, jeżeli będzie na dalszej części posiedzenia – że nie czuję się za mocna w problematyce planów finansowych agencji. A może pan dyrektor Kucharski coś tu jeszcze powie. Wiem, że aktywizacja zawodowa bezrobotnych również w tym roku finansowana jest przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, a nie wiem, jakie środki na ten cel zostały zaplanowane w roku 2003.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa  
w Ministerstwie Finansów Marian Kucharski:**

Marian Kucharski.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ministerstwo Finansów jest przeciwne wprowadzaniu tej poprawki ze względu na sytuację finansową Agencji Rynku Rolnego. Na koniec bieżącego roku może być osiągnięty wynik finansowy – ujemny, oczywiście – w wysokości ponad 1 miliard 500 milionów zł. Działalność statutowa Agencji Rynku Rolnego w bieżącym roku odbywa się głównie dzięki zaciągniętym kredytom, które w przyszłym roku będą musiały zostać spłacone. Przyjęcie takiej poprawki pogłębi deficyt Agencji Rynku Rolnego. Chcę dodać, że Agencja Rynku Rolnego została również wyznaczona jako agencja płatnicza, jeśli chodzi o dopłaty do produkcji z Unii Europejskiej, prace przygotowawcze do tego muszą być w przyszłym roku wykonane. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Chwileczkę.

Wszystko, Panie Dyrektorze?

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa w Ministerstwie Finansów Marian Kucharski: Tak.*)

To pani senator Ferenc, potem pani senator Janowska, potem pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Dyrektorze, chciałabym się od pana dowiedzieć, czy Ministerstwo Finansów interesowało się sposobem i celowością wydatkowania środków przez Agencję Rynku Rolnego. Czy przeprowadzono kontrolę, w jaki sposób pieniądze z budżetu państwa są przez agencję wydawane? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że pan odpowie, że tak.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa w Ministerstwie Finansów Marian Kucharski:**

Pani Senator, Agencja Rynku Rolnego wydatkuje środki w oparciu o program działań interwencyjnych przyjętych przez rząd. W związku z tym nie może być takiej sytuacji, żeby dobrowolnie agencja wydawała pieniądze budżetowe czy inne wpływy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie: panią senator Ferenc to satysfakcjonuje? Odpowiedź: nie. Dobrze.

Pani senator Janowska.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Jeśli można, chciałabym nie zgodzić się i oczywiście bronić zgłoszonej poprawki dotyczącej środków niezbędnych na aktywizację zawodową bezrobotnych z terenów rolnych. Podam więc tytuł prawny umożliwiający skierowanie tych środków. Powołuję się na ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i zmieniony art. 20d, który mówi, że oprócz dotychczasowych wpłat na finansowanie świadczeń przedemerytalnych zobowiązuje się agencję do przekazywania Funduszowi Pracy środków na realizację programów na rzecz tworzenia miejsc pracy i aktywizację zawodową bezrobotnych. W myśl tego zapisu właśnie poczyniona jest ta propozycja. Pragnę powiedzieć, że przewidziana w planie agencji kwota 75 milionów zł na aktywizację zawodową nie może zostać – o czym mówiłam – przekazana na Fundusz Pracy, jest to kwota przeznaczona tylko do dyspozycji oddziałów agencji, a więc precyzy celowi,

o którym tutaj jest mowa. Nam chodzi o autentyczną, rzeczywistą aktywizację ludzi, realizowaną przez urzędy pracy na terenie dużo większym, na terenie rolnym, na terenach wiejskich, szczególnie tam, gdzie sytuacja na rynku jest bardzo trudna. Jest to właściwe, lepsze wykorzystanie środków.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo.

Ja mam aż dwa pytania – do resortu i do pani senator sprawozdawcy. Po pierwsze, jak patrzę na budżet wojewodów, to widzę, że powiatowe urzędy pracy mają ponad 300 milionów zł, a dodanie im 160 milionów zł to bardzo duży skok naprzód. Jaką mamy gwarancję, że sumy te zostaną wykorzystane efektywnie? Czy rzeczywiście tak bardzo brakowało środków na gotowe, sprawdzone i efektywne programy przekwalifikujące czy podejmujące jakieś aktywne walki z bezrobociem? W każdym razie jest to wzrost o 50% i to jest sprawa poważna.

Drugie pytanie kieruję do pana dyrektora. W gruncie rzeczy, jak to jest – różne bowiem miałem odpowiedzi z resortu finansów, zwłaszcza jeżeli chodzi o długi – czy szefowie agencji, takiej jak agencja własności, a także innych, muszą mieć zgodę resortu finansów na to, żeby dokonywać, na przykład, korekt w swoim planie?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Pan dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa  
w Ministerstwie Finansów Marian Kucharski:**

Panie Senatorze, każda zmiana w planie finansowym Agencji Rynku Rolnego wymaga zgody ministra finansów. Nadzór finansowy nad Agencją Rynku Rolnego sprawuje minister finansów. Również każdorazowa pożyczka czy kredyt zaciągane przez Agencję Rynku Rolnego wymagają zgody ministra finansów. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.  
Czy są jeszcze jakieś pytania?  
Stanowisko rządu wobec wszystkich projektów poprawek znamy.  
Dziękuję pani senator Janowskiej za sprawozdanie.  
Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Przepraszam, Panie Senatorze, Wysoka Komisjo, ale równocześnie było posiedzenie Komisji Finansów Publicznych dotyczące przeniesienia niewygasających w roku 2002 środków na wydatki, czyli takich środków, które mogą być realizowane w roku 2003, ale na poczet budżetu 2002. Dlatego przepraszam, ale musiałam tam chwilę powalczyć o pewne sprawy.

Jeśli chodzi o to, o czym rozmawiamy w tej chwili, to sprawa pierwsza dotyczy zmiany nazwy poz. 25 rezerwy celowej w załączniku nr 2. Komisja proponuje zapis: „Dotacje na finansowanie działalności wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy”. Jest to zmiana zgłaszana również w czasie debaty w Sejmie i minister pracy przychylił się do tej propozycji, biorąc pod uwagę dwie sprawy. Zdaniem ministra pracy 16 milionów zł, które było zaplanowane w rezerwie – pierwotnie nazywała się ona rezerwą na finansowanie programów inwestycyjnych w gminach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem – jest to zbyt mała suma, aby w sposób znaczący wesprzeć sytuację finansową programów inwestycyjnych we wszystkich gminach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem. Zmiana przeznaczenia tej rezerwy, zapisania jej tytułu, tak jak proponuje również Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, dawałaby szansę na to, aby można było w sposób wybiórczy wesprzeć działalność wojewódzkich bądź powiatowych urzędów pracy na tych terenach, gdzie prowadzone są szczególnie intensywne prace z zakresu zwalczania bezrobocia. I dlatego propozycję zgłaszaną w Sejmie aprobował minister pracy. Padła, że tak powiem, jednak w głosowaniu na sesji plenarnej, ale jak powiadam, za tą propozycją, jeśli to możliwe, byśmy się opowiadali.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące agencji, wszystkich agencji, i Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, i Agencji Rynku Rolnego, to niewątpliwie sytuacja Agencji Rynku Rolnego, sytuacja Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i sytuacja Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa są zupełnie inne. Dwie pierwsze z tych agencji mają w tej chwili do spłacenia zobowiązania z lat ubiegłych. Rząd podejmuje różne kroki, aby uporządkować program działania tych agencji. Pani senator była łaskawa przytoczyć jedną zmianę w art. 21 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami Skarbu Państwa. Tam doszedł jeszcze jeden zapis mówiący o tym, że Rada Ministrów może w szczególnych przypadkach wykorzystać fundusze Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa na określone cele. Jednym z tych określonych celów – kiedy dyskutowaliśmy nad tworzeniem budżetu – było zasilenie Agencji Rynku Rolnego przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie jesteśmy w tej chwili w stanie powiedzieć, czy zasilenie to powinno wynosić aż 500 milionów zł, jak zdecydowali państwo posłowie, czy też można prowadzić – choć trudniej będzie – gospodarkę Agencji Rynku Rolnego przy mniejszym zasilaniu z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Pozostaje jednak problem, nad którym Rada Ministrów także dywagowała, przyjętego i realizowanego programu „Pierwsza praca”. Program ten ma aktywizować zawodowo bezrobotnych absolwentów szkół nie tylko na terenach wiejskich, ale na różnych terenach kraju, z tym że chciano wykorzystać te środki tak, aby można było również wspomagać ten program przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z tego punktu widzenia propozycje przedstawione przez Wysoką Komisję, dotyczące załącznika nr 14, w jednym miejscu wychodzą naprzeciw programowym potrzebom rządu – kiedy mówimy o zwiększeniu wydatków Agencji Własności Rolnej Skarbu

Państwa na rzecz wspomżenia programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych. To jest istotna zmiana w planie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Dalsza część tej poprawki nastęrcza jednak pewnych trudności o charakterze formalnym. Takie przeniesienie, jak proponowane w pierwotnym wniosku – teraz jest on zmieniony – powoduje, że należałoby dokonać zmiany w obu agencjach – w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa pozostawić 160 milionów zł ze stosownym zapisem, a do Agencji Rynku Rolnego przenieść 500 milionów zł pomniejszone o 160 milionów zł. Ten układ godziłby obie sprawy. Do tego należałoby tę poprawkę sprowadzić, dlatego że dalsze przeniesienie tych kwot spowoduje bardzo daleko idące perturbacje w budżecie i trudności z ich właściwym rozmieszczaniem. Dlatego, jak powiadam, gdyby Wysoka Komisja, a potem Wysoka Izba, rozważyły tę poprawkę pozytywnie, to powinna ona sprowadzać się do tego, że w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa pozostaje kwota zmniejszenia nie o 500 milionów zł, ale o 340 milionów zł. Wówczas 340 milionów zł zasila Agencję Rynku Rolnego, czyli zamiast 500 milionów zł jest 340 milionów zł, a 160 milionów zł pozostaje w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, ale ze wskazaniem, że jest to na aktywizację zawodową bezrobotnych, na program „Pierwsza praca”. Dziękuję.

*(Senator Andrzej Wielowieyski: Mam pytanie.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Marszałku.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

To oznacza, Pani Minister, że obniżamy również plan wydatków Agencji Rynku Rolnego o te 160 milionów zł, rośnie bowiem zasilenie rynku o miliard, z dwóch miliardów na trzy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący, nie. Nie obniżamy planu wydatków, bo on niestety jest związany z akcją, którą muszą oni przeprowadzić. Pogarszamy im wynik finansowy o 160 milionów zł. Czyli nie jest minus 794 miliony 973 tysiące zł, tylko jest minus 954 miliony 973 tysiące zł. Chyba tak to wygląda...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pan minister Wagner.

**Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Wagner:**

Bardzo krótko do tego, co mówiła pani minister, która przecież wszystko wyjaśniła. Mamy tu typowy problem za krótkiej koldry, ale trzeba okryć nogi bezrobotnym, nie ma wyjścia. Ten program był już realizowany w tym roku, a ponieważ powstał po budżecie, to był finansowany właśnie ze środków Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i z prywatyzacji, z dochodów z prywatyzacji.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Których prawie wcale nie było.)*

Których prawie wcale nie było, tak, nie było dochodów z prywatyzacji. Z tym programem borykamy się już ten rok i w przyszłym roku, gdy nie będzie tych pieniędzy, borykać się będziemy nadal, po prostu absolwenci są zatrudnieni, trzeba zwracać urzędowi pieniądze, trzeba zapłacić tym, którzy w realizacji tego programu biorą udział.

Jeśli zaś chodzi o Agencję Rynku Rolnego, to tam po prostu, jak nie będzie tych 160 milionów zł, będą większe problemy niż są teraz, ale nie będzie tak, że brak tych 160 milionów zł spowoduje problem, bo tam i tak są problemy, i tak, a jak nie będzie tych 160 milionów zł w ministerstwie pracy, to problem powstanie. I dlatego prosimy, żeby Wysoka Izba przychyliła się do rozwiązania, które proponuje pani minister.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To znaczy, że chory będzie chory na jeszcze jedną chorobę. I bardzo dobrze, Panie Ministrze.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę skonsultować jeszcze z panią dyrektorką dokładnie ten tekst, żebyśmy nie popełnili jakiegoś błędu, bo tych subtelnosci jest w tym wszystkim zbyt wiele, a intencja jest czysta.

Pani senator Janowska.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Jeszcze chciałam gorąco prosić panią minister o wyrażenie opinii na temat tej mojej indywidualnej poprawki dotyczącej środków na zasiłki z pomocy społecznej i na rodziny zastępcze, dotyczy to również Agencji Rynku Rolnego. I ja może to przekażę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, że świeży jest ten tekst i pani minister nie może w tej chwili zająć stanowiska. Czy może?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Mogę w tej chwili zająć stanowisko, biorąc pod uwagę równowagę państwa i całość tego, co dzieje się w naszym budżecie. Pan minister Wagner mówił przed chwilą o krótkiej kołdrze, ja jednak uważam, że pewne zdarzenia typu ograniczenie środków także powinniśmy dzielić w miarę równo i z tego punktu widzenia wolałabym, abyśmy nie zmniejszali już zasobów Agencji Rynku Rolnego, ponieważ ona także ma do wykonania w przyszłym roku kilka ważnych zadań. I z tego punktu widzenia postrzegam to jako zbyt daleko idące zmniejszenie zasobów tej agencji.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Wciągnięcie kołdry już pod szyję.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Oznaczać to będzie po prostu wzrost ich zadłużenie o 160 milionów zł.*)

(*Rozmowy na sali*)

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś w tej sprawie?

Pan senator Pieniążek.

**Senator Jerzy Pieniążek:**

Za chwilę będziemy rozpatrywali rolnictwo, a w tym dziale proponujemy skromną co prawda, ale podwyżkę, więc w momencie, kiedy generalnie niczego nie zmienialibyśmy, to by się zniosło – pani senator proponuje zmniejszenie, my proponujemy zwiększenie, a życie idzie swoją drogą. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby w tej sprawie?

Pani senator Janowska.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Chciałabym podnieść to, co jest najistotniejsze. Są to środki, które dotyczą rodzin zastępczych i obligatoryjnych zasiłków na pomoc społeczną. Tutaj koledzy z ministerstwa przypominają mi o wyrokach w sprawie odsetek do spłacenia. Wynika to właśnie z tego, że nie pokrywa się najważniejszych wydatków rodzinom sprawującym opiekę nad dziećmi, rodzinom, które wyostały dzieci z domów dziecka. To jest kluczowy problem społeczny. Połóżmy sobie na wagę dane sprawy i zastanówmy się w takim razie, sugeruję to pani minister, gdzie jeszcze możemy znaleźć pieniądze na rodziny zastępcze i na zasiłki obligatoryjne.

I korzystając z głosu, pragnę jeszcze wypowiedzieć się na temat poprawki drugiej. Budziła ona zastrzeżenia, ale nie budziłaby zastrzeżeń, gdyby dotyczyła trzeciego kwartału. I w związku z tym będę starała się ją poprawić tak – proszę Biuro Legislacyjne o pomoc – żeby w zapisie dotyczącym rezerw celowych na zasiłki z pomocy społecznej w przypadku wydatkowania do dnia 30 czerwca zamienić termin wydatkowania na 30 września. Rozumiem, że wówczas minister finansów nie wyrażałby sprzeciwu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Godzimy się z ideą, proponowalibyśmy jednak nieco inny zapis, dlatego że dług publiczny nie jest realizowany zgodnie z upływem czasu, ma on swoje wzloty i upadki,

jeśli chodzi o wydatkowanie. Proponowalibyśmy zapis mówiący o upoważnieniu dla ministra właściwego do spraw finansów do dokonania zwiększenia o 100 milionów zł rezerwy celowej w poz. 17 w przypadku pozyskania oszczędności, czyli wrócić do zapisu z poprzednich lat – w tej chwili dokładnie go nie pamiętam. W przypadku wystąpienia oszczędności w kosztach obsługi długu jednego i drugiego, ale do dnia 30 września, ponieważ będzie już wtedy wiadomo, jak się rusza rynek kapitałowy, jakie są...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie za wcześnie 30 września?)*

Później już nie można, nie, bo do 31 października wolno przenosić, a musimy mieć czas, żeby można było te pieniądze przekazać zainteresowanym.

*(Głos z sali: To rezerwa...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To jest ta poprawka druga, poprawka druga.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, wiem, o co chodzi. Dobrze, Panie Mecenasiu.

To co, tyle na temat tego sprawozdania?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Nie będzie więcej oszczędności, nie sędzę, żeby było więcej niż 100 milionów zł. Odpowiadam tylko panu ministrowi Wagnerowi, który proponuje rozważenie, czy nie można byłoby do tych dotacji i subwencji w poz. 17 dopisać jeszcze ewentualnie rodzin zastępczych, korzystając z części poprawki pani senator. Ale bardzo mało prawdopodobne jest pozyskanie większych oszczędności, można zaryzykować, ale wtedy trzeba...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pozostawiałoby to państwu większą swobodę.)*

Wtedy trzeba byłoby zapisać, co mamy pierwsze realizować: czy zasiłki z pomocy społecznej, czy zasiłki dla rodzin. Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, może się zdarzyć, nie musi, ale może się tak zdarzyć, że do czasu, o którym mówimy, czyli do 30 września, nie będzie aż takiej presji, żeby wykorzystywać pieniądze, które mamy w tej chwili na zasiłki z pomocy społecznej. I wówczas może się okazać, że są potrzebne środki, na przykład, na rodziny zastępcze, a nie są potrzebne na zasiłki z pomocy. Oczywiście, można je przenieść, trzeba by było pójść do Komisji Finansów Publicznych i poprosić o zmianę przeznaczenia rezerwy. Można to zrobić.

Chciałabym powiedzieć, że nawet w tak ciężkim roku jak ten, kiedy faktycznie brakowało środków na zasiłki z pomocy społecznej i zasiłki rodzinne, kiedy zbieraliśmy pieniądze po budżecie... No, to miłe jest, bo niektórzy panowie wojewodowie teraz zwracają pieniądze, ale to dopiero jest dramatyczne, bo się okazuje, że komuś zostało 670 tysięcy zł, komuś zostało 700 tysięcy zł, a komuś innemu zabrakło. A gdyby można było te pieniądze przesunąć inaczej, to może by w skali kraju w ogóle nie zabrakło środków. Ale to już jest słodycz wykonywania budżetu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, taka ułomność.

Panie Mecenasiu, czy pan to zapisał?



*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jedną i drugą, jedną i drugą zapisujemy, przy czym...

*(Głos z sali: Nie, nowa rezerwa.)*

Druga poprawka, jak gdyby, pkt 2 lit. a i pkt 2 lit. b, tak to potraktowalibyśmy.

*(Głos z sali: Nie, nie, nowa rezerwa, będzie jedno i drugie, połączone.)*

Aha...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Nie, Pani Senator, ta druga propozycja, o której pani łaskawa mówić, teoretycznie jest realna, ale oznacza, że te dzieci będą jadły droższą żywność, bo to tak wygląda. Nie wiem więc, czy opłaca się, z punktu widzenia pomocy społecznej, zabierać 90 milionów zł z akcji interwencyjnej i potem się borykać z wyższymi, szybko rosnącymi cenami żywności.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Mówię o tej indywidualnej.

*(Głos z sali: Czyli nowa rezerwa.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli na dobrą sprawę powstają dwie poprawki.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jesteśmy, jak rozumiem, przy pkt 2. Jeżeli do 30 września pojawią się oszczędności, te z obsługi zadłużenia zagranicznego i z obsługi długu krajowego, to będzie można przekazać je na zwiększenie zasiłków z pomocy społecznej i zwiększenie środków na rodziny zastępcze. To trzeba jeszcze bardzo dokładnie zapisać, to już może koleżanki pomogą.

*(Rozmowy na sali)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, mamy zredagowany ten punkt. Czy jeszcze jakieś poprawki? Nie ma.

Dziękuję bardzo pani senator Janowskiej za sprawozdanie w imieniu komisji.

Teraz proponowałbym, żebyśmy przeszli do sprawozdania Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Sprawozdanie przedstawi przewodniczący komisji, senator ziemi nadwarciańskiej, Jerzy Pieniążek – cytuję z podpisu.

**Senator Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowne Panie! Szanowni Panowie!

Przedstawiamy cztery poprawki i jednocześnie taką konkluzję, że po raz pierwszy od pięciu lat budżet rolnictwa jest wyższy niż wykonanie roku poprzedniego, za co dziękujemy twórcom budżetu i Sejmowi.

Szanowni Państwo, pierwsza poprawka została zgłoszona na wniosek Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie wzbudziła naszych kontrowersji, została jednoznacznie przyjęta. Poprawki druga, trzecia i czwarta zostały przyjęte większością głosów. Poprawka druga została zgłoszona na wniosek izb rolniczych, a trzecią i czwartą zgłosił jeden z senatorów.

Co do pierwszej poprawki, prosiłbym może panią dyrektor, żeby mnie tutaj wyreczyła. Można prosić?

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:**

Szanowni Państwo! Poprawka, którą zaproponowaliśmy, dotyczy rozpisania kwoty 275 milionów zł...

*(Głos z sali: Proszę bardzo, Pani Minister, moment.)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Najmocniej przepraszam, ale jeżeli moglibyśmy, Panie Przewodniczący... Ja rozumiem, że pani dyrektor bardzo zależy na tej poprawce, ale... Jak to powiedzieć... Czy jest jakikolwiek przedstawiciel w randze ministra z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie ma.)*

Najmocniej przepraszam, ale pozwalam sobie interweniować w sprawie tych czterech poprawek, o których przed chwilą mówił pan senator. Poprawka pierwsza, jeśli można, jest rozpisaniem spraw, które są i tak sprawami warunkowymi. Jest tam powiedziane, że są to pieniądze dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do jakiejś kwoty, z przeznaczeniem na dopłaty do mleka. Rada Ministrów podjęła decyzję, że zmniejszą się dopłaty do mleka, wobec czego państwo wnoszą, aby z tych pieniędzy sfinansować jeszcze dopłaty do oprocentowania kredytów, przeznaczyć je także na współfinansowanie zadań określonych w programie SAPARD oraz na wdrożenie systemu IACS.

Muszę przyznać, że jeżeli chodzi o takie rozróżnienie, to proszę bardzo, ale poprosimy o kwoty. Jeżeli bowiem 275 milionów zł przeznaczonych jest na jeden cel, to wiadomo, na co ono jest, jeśli natomiast 275 milionów zł rozpisanych jest na kilka zadań, które nie są enumeratywnie wymienione, a jest pewna kolejność wydatków, potem w art. 47 są inne wydatki, aczkolwiek nierolnicze, to będziemy finansowali zupełnie coś innego. A być może priorytety są inne i tamte wydatki powinny być finansowane w pierwszej kolejności. Dlatego, Panie Przewodniczący, jeśli Wysoka Komisja uzna zasadność zwiększenia liczby celów wydatkowania tej kwoty 275 milionów zł – podkreślam, ciągle warunkowej kwoty – to bardzo prosilibyśmy, aby można było ustalić również proporcje, w jakich ta kwota 275 milionów zł dzieli się na cele wymienione w tym rozszerzeniu.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli na sfinansowanie szkoleń i na oprocentowanie kredytów, dopłaty do oprocentowania kredytów. Rozumiem.)*

Bo to oczywiście będzie wpływało na drugą część poprawki. Będzie to musiało być zapisane odpowiednio w rezerwach celowych. Na razie ta rezerwa celowa przeznaczona jest tylko na jeden cel. I trzeba będzie ją rozpisać, trzeba będzie pokazać jej

składowe. Czyli nawet jeżeli nie w tekście artykułu, to w rezerwach celowych powinna być ta kwota rozbita. I to jest pierwsza sprawa.

Poprawka druga...

(*Senator Jerzy Pieniążek: Ale do pierwszej jeszcze, do pierwszej...*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, niech pan skończy.

**Senator Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Pani Minister, za pomoc, jednak to ja mam prezentować poprawki, a pani później je komentować – tak wynika z regulaminu pracy Senatu.

Jeżeli chodzi o...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani minister ma na piśmie poprawki.*)

Wiem, ale to ja prosiłem o komentarz do pierwszej kwestii i do niej jeszcze chcę się odnieść, a później zaprezentuję kolejne.

Szanowni Państwo, jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to naszym zamierzeniem, jako komisji, było to, żeby bezwzględny priorytet pozostawić właśnie mleku, bezwzględny. Mając świadomość, że te rezerwy w budżecie, Pani Minister, mogą pojawić się dopiero w końcu roku i możemy tego fizycznie nie skosztować, prosimy o pomoc, aby ewentualnie już podczas dalszego procedowania zapisać, może w części 2, że dotyczy to mleka, a gdyby nie było fizycznie możliwości wykorzystania tego, to dopiero weszłyby te dwa następne tytuły. I taka jest nasza konkluzja.

Proszę państwa, jeśli chodzi o poprawkę drugą, jak powiedziałem, została ona zgłoszona przez izby rolnicze i została przegłosowana większością głosów. Dotyczy ona przyznania środków na zadania statutowe, między innymi nadzwyczajne wydatki, które pojawiają się w tej chwili w związku z wyborami, a w roku następnym w pierwszym kwartale podatek gruntowy będzie zebrany dopiero później, a więc izby na początku roku mogą nie mieć pieniędzy na finansowanie. Taka była argumentacja izb rolniczych. Ministerstwo Finansów i niektórzy senatorowie patrzyli na ten temat inaczej. Jest wiele innych organizacji, które nie są finansowane z budżetu, a izba rolnicza już ma możliwość korzystania z części odpisu podatku rolnego. Tak więc temat ten również na posiedzeniu komisji rolnictwa nie był jednoznacznie rozstrzygnięty.

I poprawki trzecia i czwarta zostały zgłoszone przez jednego z senatorów. Chodzi tu o bardzo małe pieniądze z planowanej inwestycji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przewidziane na cele, o których mówiłem. Jak powiedziałem, poprawka ta została przyjęta tylko większością głosów. Dziękuję bardzo.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Czwarta? Przepraszam.*)

Trzecia i czwarta dotyczą tego samego źródła pokrycia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić rząd o stanowisko?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Senatorze! Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Z izbami rolniczymi jest ciągle ten sam problem. Te organizacje w pierwszym roku swego powstania w pierwszym kwartale były finansowane przez budżet i zgodnie z ustawą miało być to tylko raz. Ale okazuje się, że co roku widocznie mają taki sam problem, o którym w poprzednim roku nie wiedzą, bo nie zachowują sobie pieniędzy na finansowanie następnego roku, tylko czekają na kolejną dotację z budżetu państwa. I prawdę mówiąc, jesteśmy temu przeciwni. Gdybyśmy nie byli, to takie pieniądze byłyby przyznane wcześniej. Problem jest jeszcze o tyle kłopotliwy, że w poprawce pierwszej, o której pan senator częściowo tylko mówił, w poz. 8, czyli tam, gdzie są kredyty, kredyty – podkreślam, na... Przepraszam, gdzie są koszty integracji z Unią Europejską, tam mamy dopisać sfinansowanie szkoleń zawodowych i pomocy technicznej, które są ujęte w programie SAPARD. Sfinansowanie szkoleń zawodowych i pomocy technicznej jest również poza kredytem SAPARD. Ta poprawka, naszym zdaniem, byłaby dogodniejsza dla wszystkich zainteresowanych, gdyby nie miała owego wyjaśnienia, to jest zadań ujętych w poz. 6 i 7 programu SAPARD, bo w ustawie nie ma wyjaśnienia, jakie zadania są ujęte w poz. 6 i 7 programu SAPARD. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa związana jest z kolei ze środkami na współfinansowanie kredytów dotyczących tak zwanego programu aktywizacji obszarów wiejskich. Jest zapisane, że mamy stamtąd uszczknąć 6 milionów zł dla izb rolniczych, a my wyliczaliśmy środki pod środki kredytowe. I tak naprawdę układ będzie taki: 6 milionów zł pójdzie na izby rolnicze, wobec czego nie 6 milionów zł, a 12 milionów zł mniej pójdzie z kredytu i będzie 6 milionów zł mniej na inne cele związane z programem aktywizacji obszarów wiejskich. Dlatego uważamy, że poprawka druga niekoniecznie leży w interesie całych obszarów wiejskich, chociaż niewątpliwie interesuje aktywistów izb rolniczych. Przepraszam bardzo, że tak mówię, ale proszę państwa, dostaliśmy ostatnio informację o tym, że budżet powinien zapłacić spisy wyborców do izb rolniczych, ponieważ robią to gminy. Przepraszam, jednostki pod tytułem „izby rolnicze” nie są jednostkami budżetowymi, są to organizacje samorządowe. Jeżeli więc tak będziemy na to patrzyli, to właściwie wykreujemy jeszcze jedną jednostkę budżetową. Tyle jeśli chodzi o poprawkę drugą.

Poprawka trzecia dodaje 100 tysięcy zł i potem 119 tysięcy zł, czyli razem 219 tysięcy zł, przez zmniejszenie o tę kwotę wydatków majątkowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rada dość ostro była potraktowana w Sejmie, zabrano jej pieniądze z wydatków majątkowych. Wyglądało to tak, że w budżecie, który zgłosiła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, zmniejszono wydatki o 2 miliony 150 tysięcy zł, w tym wydatki bieżące o 2 miliony zł, a wydatki majątkowe o 150 tysięcy zł. Będziemy tak ograniczali ten budżet i za moment, przy uwzględnieniu tego kolejnego zmniejszenia proponowanego przez komisję senacką, będziemy mieli taki układ, że wydatki bieżące Krajowej Rady w stosunku do roku 2002 ukształtują się na poziomie 95,4%, a wydatki majątkowe na poziomie 51,1%. Taka jest konsekwencja tej poprawki. Jak powiadam, my nie kształtujemy budżetu Krajowej Rady, to jest domena parlamentu, ale chciałabym przestrzec, że to niesie za sobą określone konsekwencje.

I wreszcie poprawka czwarta, czyli kwestia tych 250 tysięcy zł, o które się zwiększa budżet Agencji Rynku Rolnego, znowu przez zmniejszenie środków Krajo-

wej Rady Radiofonii i Telewizji. Wydatki majątkowe rady zmniejsza się o kolejne 250 tysięcy zł i ja już nie wiem, czy cokolwiek tam zostaje. Zostaje może 300 tysięcy zł.

Tak wygląda kwestia tych dwóch poprawek. A decyzja jest suwerenną decyzją Wysokiej Komisji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Czy ktoś jeszcze ma pytania?

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Ja, jeżeli można.*)

Pan marszałek.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Pani Minister, jeżeli patrzymy na te plany agencji, to wydaje mi się, że wymaga wyjaśnienia jeszcze jedna sprawa, choć może jest ona względnie prosta. Kilka miesięcy temu podjęliśmy pewną decyzję – przyjęliśmy ustawę pozwalającą rządowi rozdysponować rezerwy towarowe będące w posiadaniu Agencji Rynku Rolnego. Chciałbym się zapytać o wynik finansowy. Dokładnie nie wiem, nie znam tej liczby, ale prawdopodobnie było to powyżej 1 miliarda 500 milionów zł, co oczywiście mogło być rozdysponowane, mogło nie być i dalej pozostaje w dyspozycji agencji. Ale czy ten wynik finansowy, który figuruje w planie finansowym Agencji Rynku Rolnego dotyczącym roku bieżącego, 2002 r. – 1 miliard 551 milionów zł – czy on uwzględnia również rozdysponowanie posiadanych przez agencję środków żywnościowych? I czy można by otrzymać w jakiejś formie sprawozdanie, w jaki sposób te środki zostały rozdysponowane, a zwłaszcza, czy miały one coś wspólnego z wydatkami jednostek budżetowych?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan senator Pieniążek, zdaje się, chciał odpowiedzieć na pytania.

**Senator Jerzy Pieniążek:**

Może wyjaśnię, Panie Marszałku, że upoważniliśmy, jako Sejm i Senat, agencję do zaciągnięcia zobowiązań z gwarancją rządową i dlatego pan tymi sumami miliardowymi operuje. To jedno. Druga sprawa to ustawa o możliwości bezpłatnego przekazywania nadwyżek żywności na określone cele. To były dwie różne ustawy i jedno z drugim nie ma dużo wspólnego. Oczywiście, dzisiaj nie wiem, jak ostatecznie, w jakiej wielkości zostały te środki przekazane, wiem, że rząd podjął decyzję o możliwości przekazania części zboża potrzebującym za granicą. Ale w jakich wielkościach – nie wiem. Pozwolimy sobie zgłosić potrzebę posiadania tych informacji, by móc z tego skorzystać. Ale ta jedna wielkość z drugą nie łączą się. Pan pamięta sytuację, kiedy upoważniliśmy do zobowiązań z gwarancją rządową i dlatego mamy określony wynik. Czyli wpływu na wynik nie mają darowizny, bezpłatne przekazanie zboża na zewnątrz. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:**

Dokładnie jest tak, jak mówił pan senator, a nawet jeszcze gorzej. Faktycznie były jak gdyby dwie decyzje ustawodawcze. Jedna dotyczyła ustawy o gwarancjach i poręczeniach Skarbu Państwa. Wprowadzono tam górny pułap, do 2 miliardów zł, poręczeń i gwarancji, które może zaciągać Agencja Rynku Rolnego. I Agencja Rynku Rolnego zbliża się niestety nieuchronnie do tego pułapu, co zresztą widać w jej wynikach finansowych, bo ten ujemny bilans to są właśnie zaciągnięte kredyty poręczone przez Skarb Państwa.

Druga sprawa to rozdysponowanie ewentualnych zasobów. Rzeczywiście, agencja posiada zasoby. Jeśli weźmiemy pod uwagę to, co ma w zapasach własnych bądź sponsorowanych, czyli autoryzowanych przez nią, to wartość tego sięga 1 miliarda 500 milionów zł. Było tak, Panie Senatorze, że pewne kwoty, niewielkie kwoty zbóż, zostały przez agencję wyasygnowane, ale trudno mi w tej chwili powiedzieć, ile to było, to były zupełnie śladowe ilości. To był stan z września, bo to jest ostatni plan agencji dotyczący wykonania budżetu w roku 2002, jaki pamiętam i jaki agencja chyba nam przedkładała – jeszcze październik nie był uwzględniony, wobec czego trudno w tej chwili powiedzieć, jak to będzie szło dalej. Problemy są trzy. Problem pierwszy jest taki, że nie ma tak specjalnie wielu chętnych na odbiór ewentualnych darowizn z agencji na rynku wewnętrznym. Z różnych powodów, między innymi z tego, że są to odbiory raczej hurtowe, a ci, którzy są zainteresowani, to raczej detaliści. Druga sprawa dotycząca pomocy humanitarnej za granicę. Tutaj napotyka się na trudności związane z kilkoma sprawami. Znaczącą przeszkodę stanowią między innymi koszty transportu i inne koszty związane z transportem, jak ubezpieczenia i atesty. Są to po prostu dodatkowe koszty. I trzecia sprawa to eksport. Eksport – to też dodatkowe koszty, bo w grę wchodzi tu i dopłaty do eksportu, i kwestia tego, jak bardzo rynki, które są chłonne, są wypłacalne, bo nie zawsze jest tak samo. Wobec tego agencja manewruje tymi swoimi zapasami, ale to są bardzo ciężkie, trudne decyzje. Nie bez znaczenia jest również i to, że układ cen w 2000 r. i 2001 r. jest zupełnie inny niż układ cen w roku 2002. W związku z tym zbyt gwałtowne opróżnienie magazynów spowodowałoby dalszy spadek cen, co nie jest w niczyim interesie, również i agencji. Poza tym, jak wypuścilibyśmy na rynek w tej chwili o wiele tańsze elementy zapasów agencji, to spowodowałoby to perturbacje na rynku, a ceny są tam niezwykle niskie w tej chwili. Dlatego też tak trudne jest manewrowanie tym zasobem towarowym. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, rozumiem, że lista pytań i odpowiedzi została wyczerpana. Proszę państwa, tyle opinii na temat projektów budżetu państwa zgłoszonych przez komisje.

Dziękuję panu przewodniczącemu Pieniążkowi za udział w posiedzeniu. Dziękuję pani minister. Zamykam posiedzenie.

Przypomnę, że o godzinie 14.00 odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, tym razem na temat projektu dwóch ustaw, a o godzinie 16.00 kolejne posiedzenie. Teraz o godzinie 14.00, a następane o godzinie 16.00. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 45)*

